

GŁOS

KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 1/2014 (2527) Rok LIV 5.1.2014

Mędrcy świata, Monarchowie, gdzie śpiesznie dążycie...

Święto Trzech Króli

6 stycznia



TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

Hans Tschelchowsky - Trzej Królowie (Wiedeń)

SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU 2014... Z KALENDARZEM GŁOSU KATOLICKIEGO!

Dwujęzyczny

Kalendarz Głosu Katolickiego Calendrier de la Voix Catholique



POLSKA MISJA
KATOLICKA
we Francji

GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Kalendarz Głosu Katolickiego
Calendrier de la Voix Catholique



POLSKA MISJA
KATOLICKA
we Francji



Polonia semper fides
2014



*Polonia
semper
fides*

ZAMÓW GO
JUŻ TERAZ!

W kalendarzu także jego wersja
szonkowa!



Kalendarz zamówić
można, wypełniając
poniższy kupon
i wysyłając go na
adres redakcji

„Głosu Katolickiego”*

Czy masz już w swoim Domu francuski Kalendarz, na bieżący rok?

Spędzamy spokojnie starość
w Domu Polskiego Funduszu
Humanitarnego położonym
w dużym parku nad Loara.
DOŁĄCZ DO NAS.

Pasaz handlowy
Madeleine
*Najlepsze
Towarzystwo w Paryżu!*
Karolina
Tel. 01 40 15 09 09

KUPON ZAMÓWIENIA KALENDARZA
Proszę o przestanie mi polsko-francuskiego kalendarza „Głosu Katolickiego” na 2014 rok

Ilość egzemplarzy: _____ w cenie po **4,00 €** (z przesyłką **4,50 €**). **RAZEM** _____ €

Imię i nazwisko: _____ Telefon: _____

Adres: _____

Dołączam czek (dla „Voix Catholique”) gotówkę

* Redakcja „Głosu Katolickiego”: 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris
Tel. 01 55 35 32 28; fax: 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@sfr.fr

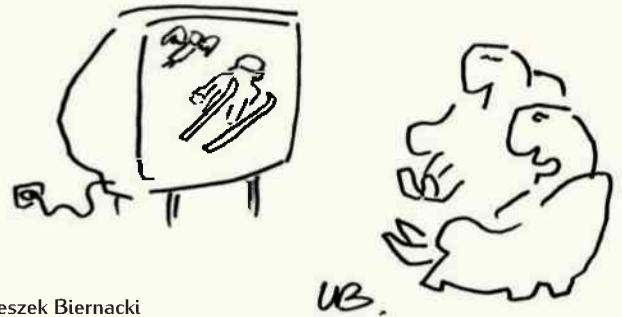


Telegram... straszny!



No przykro mi, że zaczynam nowy rok tak groźnie, zamiast tańczyć do białego rana. Na ale ja się bję... bję się coraz bardziej! I nie są to tylko przysłowiorne „strachy na Lachy”. Otóż ten tytułowy „straszny” pochodzi nie tylko od straszności postępijacego „postępu” eurpijski, neopogański, cywilizacji, ale i od coraz większego strachu przed nią. Bo ala was to może igraszki jeszcze akademickie, ale nam już chodzi o życie, i to w sensie... dosłownym. I chcę o tym przestrzec, póki jeszcze pozostała resztką czasu, i póki my żyjemy, i możemy zwać pod... strzykawki! Bo oto i przez naszą słoką do niedarwna Franję, przecacza się dyskuja o pilny potrzebie... eutanazji! Okaza je się, że dekadentom, tzn. „postępowcom”, nie wystarcza już zadawanie śmierci nienarodzonym – przez prawo do aborcji, nie wystarcza wykańczanie natury ludzkiej pomysłami, pod znaku gender, na obijnactwo psychiczne i sodomiczne rodzin... Teraz pozostała jeszcze... eutanazja! Tak, prawne przyzwolenie na uśmiercanie... w humanitarnych – a jakże – warunkach, z lekarzem w roli zasadniczej! Jak taki „humanizm” eliminacyjny działa, ludzkość mogła się przekonać na własną skórę nie tak dawno. Więc drżymy wszyscy, nie tylko ci nijsłabsi i nijsbardziej bezradni, bo jak „postępowca” część społeczeństwa będzie chciała komuś ulżyć... dfiniływnie, to paragraf się zarazże znudzicie. Nic nie poradzę, że zrobiło się wokół straszno. Jednak na koniec powiem, trochę na pocieszenie, że w dziajach świata człowiek człowiekowi te wszystkie plagi już wyrządzał, a ludzkość podnosiła się z tego – z pomocą Bożą. Byle łysmy tego dożyli, zanim nas nie upią... na własną prośbę oczywiście. P.O.

- JEŚLI CHODZI O KAMILA STOGHA,
TO LEPSZY OD NIEGO JEST
(CHYBA TYLKO TEGO ANIOŁ
STROZ...



rys. Leszek Biernacki

UB.

Z SATYRYCZNEJ TEKI L.B.

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- Pomóżmy misjonarzom świadczyć o Chrystusie – str. 5
- Spadkobiercy? Czyli mentalne trwanie PRL – str. 8
- Misyjny Dzień Dzieci – str. 10
- Un bilan pour 2013 – str. 11
- Efekt emigracji – str. 15

Środkowa Afryka w Europie

Marek Brzeziński

We Francji socjalistyczny prezydent bje kolejne rekordy nijspopularności.

Dokonał niemałej sztuki – udało mu się zrazić do siebie nie tylko polityków z prawicowej opozycji i ze skrajnej lewicy, co nie jest takim cudem, bo komuniści tkwią tak głęboko w XIX wiecznej rzeczywistości rodem z Zoli i Dickensa, że niczego odkrywczego się po nich spodziewać nie można. Ale Francois Hollande zniechęcił do siebie nawet część swojego socjalistycznego elektoratu. We Francji zatem notowania tego skądinąd przemiłego i uśmiechniętego człowieka kompletnie nie nadającego się na fotel prezydenta spadają jak alpejskie lawiny, ale w Afryce jego postać rośnie do rozmiarów herosa Czarnego Kontynentu. Najpierw uchronił jeden reżim, ten w Mali przed inwazją islamskich terrorystów, którzy mają wprawdzie na ustach wersety z Koranu, ale tak naprawdę to jest to fundamentalistyczny kartel handlarzy narkotykami i przemysłników papierosów. Z tego do tej pory czerpali zyski dopóki nie wpadli na pomysł by zabrać się za współczesną formę handlu żywym towarem w wymiarze godnym XXI wieku – porywa się jedną, dwie osoby i bierze za nie kilka milionów dolarów okupu. Biznes się kręci.

ciąg dalszy na str. 6



fot. T. Różycki

ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: _____ Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Miesiąc (5 €)Adres: _____ Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €) PDF/e-mail (49,90 €)Telefon: _____ Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!

Czeki prosimy wystawiać na
Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900

PRENUMERATY



LITURGIA SŁOWA

Objawienie Pańskie

EWANGELIA

Mt 2,1-12

Słowa Ewangelii wg św. Mateusza

Gdy Jezus narodził się w Betlejem w Judei za panowania króla Heroda, oto Mędrcy ze Wschodu przybyli do Jerozolimy i pytali: „Gdzie jest nowo narodzony król żydowski? Ujrzeliśmy, bowiem Jego gwiazdę na Wschodzie i przybyliśmy oddać Mu pokłon”. Skoro usłyszał to król Herod, przeraził się, a z nim cała Jerozolima. Zebrał, więc wszystkich arcykapitanów i uczonych ludu i wypytywał ich, gdzie ma się narodzić Mesjasz. Ci mu odpowiedzieli: „W Betlejem judzkim, bo tak

napisał prorok: A ty, Betlejem, ziemio Judy, nie jesteś zgoła najlichsze spośród głównych miast Judy, albowiem z ciebie wyjdzie władca, który będzie pasterzem ludu mego, Izraela”. Wtedy Herod przywołał potajemnie Mędrców i wypytał ich dokładnie o czas ukazania się gwiazdy. A kierując ich do Betlejem, rzekł: „Udajcie się tam i wypytujcie starannie o Dziecię, a gdy Je znajdziecie, donieście mi, abym i ja mógł pójść i oddać Mu pokłon”. Oni zaś wystuchawszy króla, ruszyli w drogę. A oto gwiazda, którą widzieli na Wschodzie, szła przed nimi, aż przysłała i zatrzymała się nad miejscem, gdzie było Dziecię. Gdy ujrzeli gwiazdę, bardzo się uradowali. Weszli do domu i zobaczyli Dziecię z Matką Jego, Maryją; upadli na twarz i oddali Mu pokłon. I otworzywszy swe skarby, ofiarowali Mu dary: złoto, kadzidło i mirrę. A otrzymawszy we śnie nakaz, żeby nie wracali do Heroda, inną drogą udali się do ojczyzny. □

Być przyjacielem Pana Boga

ks. Zenon Sala – misjonarz

Każdego roku powracamy sercem do Uroczystości Narodzenia Pańskiego, chorwając w pamięci nie tylko piękni, jsze w pomnieniu tych świąt. W: półne strzenie choinki, przygotowanie stołu, a także tradycy jnych dwunastu dań, przelamanie się i płatkami, życzenia, uroczysta kola, ja wigil jna w gronie rodzinnym, wręczanie sobie prezentów, w: półny śpiew kolęd, pasterka i p. przybliu ją nas do Boga i do siebie narwzajem.

Mysłami przenosimy się na inne kontynenty, do krajów misyjnych, zwłaszcza tam, gdzie pracują polscy misjonarze. A po świętach Bożego Narodzenia, w radosnej atmosferze kończymy stary rok i wcale z nie mniejszymi emocjami witamy Nowy, zbliżając się do dzisiejszej uroczystości... Objawienia Pańskiego tzn. Trzech Króli. Śpiewamy wtedy nasze piękne kolędy: „Mędrcy świata, Monarchowie, gdzie śpiesznie dążycie” a także:

Jakaż to gwiazda świeci na wschodzie

Gwiazda nowego imienia?

Mędrcy wolę ją: „ciesz się narodzie, to gwiazda

Twego zbarwienia.

Biegną Królowie za j, j promieniem,

A za Królami tłum ludu;

Bo im ta gwiazda świeci Zbarwieniem,

Bo im zwiastuje cud cudu.

W jednej z parafii w Kamerunie, siostra zakonna, misjonarka, przygotowywała z dziećmi jasełka. Wszystkie dzieci chciały otrzymać główne role, tzn. rolę Marii i Józefa, a także trzech królów: Kacpra, Melchiora i Baltazara. Po jednej z prób, zapytałem chłopców, dlaczego tak chętnie wcielają się w role Mędrców. Odpowiadali bez wahania, że grani przez nich bohaterowie składają Jezusowi różne dary, więc oni też chcą podarować nowonarodzonemu Królowi najpiękniejsze prezenty. Przecież jesteśmy Jego przyjaciółmi!

Domyślam się, że wiele osób w taki właśnie sposób wyraża swoje relacje z Bogiem. Czy rzeczywiście tak jest? Zobaczmy Mędrców, którzy wyruszają w daleką podróż, aby na własne oczy przekonać się, jakie są efekty ich ciężkiej pracy, która polegała na obserwacji gwiazd, studiowaniu różnych pism, w tym nawet żydowskich prorocत्व. Gdy docierają na dwór Heroda i pytają o nowego króla, który właśnie się narodził, widzą w oczach władcy przerażenie. Herod, jak każdy władca, też otaczał się ludźmi uczonymi i mądrymi, znającymi pisma

P. Rubens - Pokłon Trzech Mędrców

i prorocत्व. To ich pyta o szczegóły dotyczące nowonarodzonego króla. Po wystuchaniu kapitanów i nauczycieli ludu, zaczyna rozumieć, że dzieje się coś bardzo ważnego w historii jego państwa, ale ośobiście nie chce się angażować. On nie posyła nawet swoich ludzi, aby zobaczyć, sprawdzić tak ważne informacje, on występuje się uczonymi poganami, którzy mogą, ale nie muszą, potwierdzić tych niewiarygodnych dla niego i dla narodu wiadomości. Zgadza się, żeby wyruszyli w dalszą drogę. Mędrcy stają u wejścia do ubogiej stajenki i zdają

sobie sprawę z powagi tej chwili. Gwiazda, za którą podążali zatrzymała się dokładnie nad tym miejscem. Wchodzą do środka i już wiedzą, że warto było ponieść tak wielki wysiłek dla tej jednej jedynej chwili. Szukali, pytali i wreszcie znaleźli nowego króla, od teraz także ich Króla. „Upadli na kolana i oddali Mu hołd. Otworzyli swe skrzynki i ofiarowali Mu dary: złoto, kadzidło i mirrę”. Podobnie czują to misjonarze, gdy stają w krajach, gdzie będą głosić Ewangelię.

W komentarzach do Pisma Świętego możemy odkryć, że „ofiarowane przez nich dary – bogactwa Wschodu – ojcowie Kościoła zinterpretowali, jako symbole władzy królewskiej, godności (złoto) i boskości (kadzidło) oraz zapowiedź Jego Męki (mirra)”. W taki sposób Mędrcy stali się przyjaciółmi Zbawiciela. Współcześni mędrcy-misjonarze nie chodzą za niezwykłą gwiazdą, lecz za głosem Pana. Docierają z Dobrą Nowiną o Nim aż w najdalsze strony świata. Najczęściej znajdują Jezusa, który identyfikuje się z ubogimi, w ubogich domach Afryki czy Ameryki Południowej, Azji a nawet Europy. Ale zdarza się, że znajdują Go coraz częściej w domach Europejczyków. Niekiedy można usłyszeć, jak ludzie mówią: „Ja nie chodzę na Mszę św., ale moje dzieci chodzą. Ja biorę udział w Mszy św., ale moi rodzice nie chodzą do kościoła. Czy ci, którzy przez chrzest stali się przyjaciółmi Pana Boga, a dzisiaj nie uczestniczą w Mszy św. nie są podobni do naszego, w końcu biednego Heroda, który wystugiwał się nawet obcokrajowcami, byle tylko nie spotkać się z nowym Królem?

Widziałem też i takich, którzy na imię „Jezus” wpadali w przerażenie. Myślą, że oto pojawił się ktoś, kto teraz odbierze im władzę, ich czas, ulubione zabawki, przyjaciół, wolność, a może nawet pieniądze. Może nawet utracą swój autorytet. Co więcej, będą musieli żyć uczciwie. Nie! Ta przyjaźń mnie za dużo kosztuje. Niech to inni załatwią za mnie. To właśnie z tych powodów zamykają się w niedziele i święta w swoich domach, albo wyjeżdżają gdzieś za miasto, żeby nie słyszeć o Nowonarodzonego Królu wszechświata. W niektórych krajach misyjnych jest podobnie, ale nie w tych, gdzie chrześcijanie pielgrzymują do kościoła parafialnego po kilkadziesiąt kilometrów. Oni nie są przerażeni, oni są szczęśliwi, że przyszedli oddać pokłon Panu Bogu, jak Trzej Mędrcy. To w Mszy św. przekonują się o tym, że nikt im władzy nie odbiera, lecz daje im władzę nad szatanem i własnymi słabościami. Nikt też nie odbiera im „zabawek”, bo to oni przynoszą różne instrumenty, aby zagrać Panu. Nie tracą też przyjaciół, bo w kościele spotykają się z rodziną i przyjaciółmi, ale przede wszystkim z największym przyjacielem – Jezusem – i chociaż są biedni, to jednak każdy przynosi wdowi grosz.

W Uroczystość Objawienia Pańskiego, wszyscy okażmy Bogu wdzięczność za powszechność zbawienia, dziękując za łaskę daru wiary, udzielonej krajom misyjnym, które witają Boga, składając Mu również swój hołd. □





Dzień Pomocy Misjom - 6 stycznia 2014 r.

Bp Jerzy Mazur - Przewodniczący KEP ds. Misji

Pomóżmy misjonarzom świadczyć o Chrystusie

Dzisiaj, jsza uroczystość, podczas której przeżywamy tu, jemnicę Oj jawienia się Chrystusa narodom pogańskim, budzi w nas uczucie wdzięczności dla mi. jonarzy, którzy przynieśli światło wian y na polską ziemię i zaszczyt pih ją w sercach naszych przodków.

Dzięki nim Ewangelia Chrystusa kształtuje nasze życie osobiste i wspólnotowe. Cieszymy się skarbem wiary. Mamy jednak świadomość, że nadal ponad dwa miliardy ludzi na świecie nie słyszało o Chrystusie. Jego nakaz: „Idźcie, więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego” (Mt 28, 19) nadal pozostaje nagłym zadaniem. Trzeba, abyśmy całym sercem włączyli się w misyjny trud Kościoła. Bez względu na to, jakim powołaniem życiowym Bóg nas obdarzył, na mocy chrztu świętego wszyscy odpowiadamy za misję. Wiara zobowiązuje do dzielenia się nią z innymi. Jesteśmy misjonarzami Chrystusa także poprzez sakramenty święte, modlitwę, cierpienie, świadectwo życia i pracę. Przypominał o tym Jan Paweł II, największy misjonarz naszych czasów, w encyklice „Redemptoris missio”. W tym roku rozpoczynamy przygotowania do IV Krajowego Kongresu Misyjnego, który odbędzie się w roku 2015. Mamy, zatem okazję, aby odnowić w nas świadomość misyjnej natury Kościoła i naszej odpowiedzialności za misję.

Dzisiaj jesteśmy zapraszani, by przyłączyć się do Orszaku Trzech Króli organizowanego w wielu miastach naszej Ojczyzny. Orszak tworzą zwyczajni ludzie, którzy z entuzjazmem i radością chcą wraz z rodzinami oraz przyjaciółmi świętować narodzin Chrystusa. Niech udział w Orszaku uświadomi nam jeszcze dobitniej drogę do wiary Trzech Mędrców. Niech uczy odwagi, pokory i wytrwałości na drodze wiary. Niech przypomina, że mamy także innym pomagać odnaleźć drogę do Chrystusa i wspomagać duchowo i materialnie misjonarzy i misjonarki.

Objawienie Pańskie jest też patronalnym świętem Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci. W Polsce w tym dniu dzieci stają się nowymi członkami tego Dzieła. Na

całym świecie tego dnia dzieci należące do Papieskiego Dzieła Dziecięctwa Misyjnego łączą się w modlitwie. Przebrane w stroje symbolizujące 5 kontynentów stają się kolędnikami misyjnymi, a zebrane w czasie kolędowani ofiary przekazują swoim rówieśnikom z krajów misyjnych. Dzieci, jako kolędnicy naśladują świętych Trzech Królów, pukając do naszych domów, proszą o datek dla dzieci z Republiki Konga i Demokratycznej Republiki Konga oraz dla wszystkich dzieci krajów misyjnych. Chrystus daje nam dzisiaj możliwość obdarowania w tych, którzy są biedni i potrzebujący. On nas zapewnia, że „Wszystko cokolwiek uczyniliśmy jednemu z tych braci najmniejszych, Mieście uczynili” (Mt 25,40). Dziś możemy dołączyć do świętych Trzech Mędrców, aby Dziecięciu ofiarować swe dary.

Uwrażliwiani dzisiaj jesteśmy na działalność misyjną Kościoła oraz wspomaganie tych, którzy niosą orędzie Chrystusa aż po krańce świat. Obchodzimy ten dzień pod hasłem: „Pomóżmy misjonarzom świadczyć o Chrystusie”. Obecnie, już 2015 misjonek i misjonarzy z Polski głosi Ewangelię w 97 krajach świata. Opuścili swe domy rodzinne, wspólnoty i diecezje, by wśród trudności i przeszkód dzielić się skarbem wiary i służyć najuboższym z ubogich. Misjonarze prowadzą działalność charytatywną, edukacyjną i medyczną; stając się znakiem nadziei dla opuszczonych, sierot, starców, bezdomnych i wykluczonych. By prowadzić wspaniałe dzieła ewangelizacyjne, potrzebują naszej pomocy duchowej i materialnej. Wszyscy możemy im pomóc świadczyć o Chrystusie. Dzisiaj zgodnie z zaleceniem Konferencji Episko-



patu Polski zebrane we wszystkich parafiach ofiary są przeznaczone na Krajowy Fundusz Misyjny. Z tego funduszu utrzymuje się również Centrum Formacji Misyjnej w Warszawie, gdzie obecnie 34 osoby przygotowują się do postugi misyjnej. Mamy wśród nich 17 kaptanów diecezjalnych, 3 kaptanów zakonnych, 9 siostr zakonnych i 5 osób świeckich.

W imieniu wszystkich polskich misjonek i misjonarzy oraz tych, którzy przygotowują się do wyjazdu na misję, składam serdeczne Bóg zapłać za modlitwę i ofiarność, poprzez które wyraża się nasza troska o misję. Życzę Wam, byście wzrastając w wierze doświadczali tej radości, jaką daje dzielenie się wiarą i miłością z innymi. Z serca wszystkim błogostawię. □

TARNÓW | Diecezja tarnowska ma dwóch nowych biskupów pomocniczych. 60-letni ks. Jan Piotrowski, misjonarz i misjolog,



niemal całe kapłańskie życie poświęcił misjom. 8 lat głosił Ewangelię najpierw w Afryce, a później w Ameryce Południowej. Studia specjalistyczne odbywał w Instytucie Katolickim w Paryżu i w warszawskiej ATK, gdzie obronił pracę doktorską. W Papieskich Dziełach Misyjnych w Warszawie pracował łącznie 13 lat – najpierw. W latach 2003-09 był członkiem watykańskiej Kongregacji Ewangelizacji Narodów. Od 2009 r. pracował, jako proboszcz w par. św. Małgorzaty w Nowym Sączu. Miło nam też przypomnieć Czytelnikom GK, iż Ks. Biskup Nominat, również i dla naszej redakcji, pisywał homilie o tematyce misyjnej. Czcigodnemu Ekscelencji dziękujemy zatem przy okazji za życzliwość i pomoc, życząc światła Ducha św. w postudze pasterskiej na ziemi tarnowskiej.

59-letni ks. Stanisław Salaterski studiował historię Kościoła na KUL, gdzie obronił pracę doktorską. Był diecezjalnym duszpasterzem młodzieży, a następnie wikariuszem biskupim ds. młodzieży. Przez 15 lat wykładał historię Kościoła w tarnowskim Instytucie Teologicznym, przekształconym następnie w Wydział Teologiczny. Ostatnio był proboszczem parafii katedralnej w Tarnowie.

WARSZAWA | Z badań TNS wynika, że tylko 81% Polaków wierzy w Boga (a ponad 95% deklaruje katolicyzm, co oznacza, że mamy ponad 10% katolickich... ateistów). 48% wierzy w śmierć Chrystusa na Krzyżu, a 47% w Jego Zmartwychwstanie. Jeszcze gorzej jest z wiarą w Niebo (38%), piekło (31%), czyściec (30%) czy istnienie diabła (28%). Katolicki dogmat, jakim jest Niepokalane Poczęcie NMP wyznaje 38%, a w sąd ostateczny po śmierci wierzy 39%. Można, zatem stwierdzić, iż świadomość wiary Polaków jest dość zróżnicowana. Realnie bowiem wierzących jest w Polsce ok. 30% Rodaków. Reszta wierzy w jakąś formę katolickiego konformizmu, który niewiele ma wspólnego z chrześcijaństwem. □



Środkowa Afryka w Europie. *ciąg dalszy ze str. 3*
Hollande położył temu kres, ale gdy tylko Francuzi się wyco-



fają z Mali wrócą tam dawne obyczaje, bo „ten typ tak ma”. Teraz Republika Środkowoafrykańska. To swoisty fenomen, bo chrześcijanie stanowią w sercu Czarnego Kontynentu większość. Muzułmańska mniejszość się buntuje, zapewne również pod wpływem tego co się dzieje u sąsiadów. To ogromny obszar – tak jak Ukraina i państwa bałtyckie razem wzięte. Półtora tysiąca żołnierzy francuskich i taki szmat łądu. Nie są w stanie niczego konkretnego dokonać tym bardziej, że ich profesjonalizm dostał srogi policzek od muzulmańskich rebeliantów. Francuzi mają za zadanie strzec bezpieczeństwa obywateli francuskich i lotniska w Bangi, w stolicy kraju. I oto ląduje tam Falcon prezydenta Francji wracającego z RPA z uroczystości żałobnych po odejściu Nelsona Mandeli. Hollande niespodziewanie przylatuje do Bangi. W terminalu spotyka się z... tymczasowym prezydentem kraju narzuconym przez muzulmańskich rebeliantów. Nowy watażka poważnie się obawia, iż Hollande będzie wywierał na niego naciski, by ten odsunął się od władzy. Na pasie startowym francuski samolot wypełniony dygnitarzami. Lotnisko otoczone kordonem komandosów spod znaku galijskiego koguta. I nagle pod „nosem” Falcona pojawiają się dwa samochody terenowe i sześć furgonetek – wszystkie pojazdy wypełnione po brzegi uzbrojonymi po zęby rebeliantami. Lufy „kałaszy” skierowane są w kierunku samolotu. Inni wymierzają działka szybkostrzelne w kierunku terminalu, gdzie Hollande dyskutuje z „tymczasowym” prezydentem. Sudański generał dowodzący rebeliantami rozmawia z francuskimi żołnierzami. Hollande nie zdaje sobie sprawy z tego

Z KRAJU

- Pod przewodnictwem ministrów spraw zagranicznych Polski i Rosji odbyło się ósme posiedzenie Komitetu Strategii Współpracy Polsko-Rosyjskiej. MSZ Rosji Ławrow w czasie konferencji oświadczył m.in., że Rosja nie odtajni więcej dokumentów katyńskich, odda wrak Tupolewa, kiedy będzie chciała (tj. po zakończeniu swojego „śledztwa”), a Ukraińcy muszą się porozumieć bez tych, „co bez zaproszenia odwiedzają ich kraj”. Polski MSZ Sikorski tylko się uśmiechał i biadolito o „odmienną filozofii”...
- Prezydent Komorowski podpisał postanowienie o przedłużeniu polskiej misji wojskowej w Mali do 18 maja.
- Polacy pojadą wspomóc Francuzów także do Republiki Środkowoafrykańskiej. Ma tam pojechać do 50 polskich żołnierzy, czyli personel samolotu transportowego Herkules oraz obsługa logistyczna.
- SLD przygotował ustawę, która ma znieść święto „Trzech Króli”. W zamian każdy Polak ma zyskać możliwość odebrania jednego dowolnego dnia wolnego w ciągu roku.
- Prokuratura w Ostrowie Wielkopolskim odmówiła wszczęcia śledztwa ws. nieprawidłowości w oświadczeniach majątkowych pła Hofmana. Hofman został przywrócony do klubu PiS.
- Premier Tusk podpisał wniosek ministra zdrowia Arłukowicza o odwołanie Pachciarz, prezes Narodowego Funduszu Zdrowia.
- Rada Krajowa PO wybrała nowy zarząd partii, nowych wiceprzewodniczących, skarbnika i sekretarza generalnego. We władzach partii zabrakło Grzegorza Schetyny. Później nastąpiło wycinanie jego zwolenników z władz wojewódzkich.
- TNS Polska podała badania, z których wynika, że 74% badanych w grudniu Polaków źle ocenia pracę rządu. 20% pracę gabinetu Tuska ocenia

pozytywnie. O samym premierze wypowiada się negatywnie 70% ankietowanych (22% pozytywnie). Dotuje także prezydent Komorowski. Tylko 48% Polaków ma jego pozytywny obraz. Przeciwnego zdania jest 41% Polaków.

- Porozumienie Organizacji Kombatantkich i Niepodległościowych w Krakowie sprzeciwia się projektowi ustawy o wdrożeniu niektórych przepisów UE w zakresie równego traktowania. Porozumienie apeluje do Sejmu o odrzucenie projektu.
- Ciekawa opinia MSW Sienkiewicza: „dzięki aferze informatycznej pierwszy raz od niepodległej Polski mamy zupełnie inaczej skonfigurowany sposób myślenia o informatyce w Polsce”. Jak widać nawet afery za rządów PO są dla Polski samym dobrem...
- Poseł Tomasz Kaczmarek został zawieszony w prawach członka klubu PiS. Były agent CBA będzie zawieszony do czasu wyjaśnienia, czy groził mężowi swojej partnerki, co znalazło się na ujawnionym przez media nagraniu.
- Znany adwokat i były senator Plesiewicz został uniewinniony z zarzutu posiadania narkotyków i nakłaniania innych osób do ich zażywania.
- TV Trwam 15 lutego 2014 r. rozpocznie nadawanie na MUX-1. TVP zadeklarowała, że tego dnia nareszcie zwolni miejsce na multipleksie, które zostało przyznane katolickiej telewizji o. Tadeusza Rydzki.
- Część posądzonych o związki z PRL dziennikarzy planuje złożenie zbiorowego pozwu przeciwko autorom książki „Resortowe dzieci”. Wśród nich m.in. Jacek Żakowski.
- Film Wajdy o Lechu Wałęsie nie zyskał aprobaty Amerykańskiej Akademii Filmowej i nie został nawet nominowany do Oscara w kategorii film nieanglojęzyczny.

- Wycofania z dystrybucji książki Stawomira Cenciekiewicza „Wałęsa. Człowiek z teczki” domaga się od wydawnictwa Zysk i Ska Lech Wałęsa. Zdaniem byłego prezydenta książka ta obraża jego dobre imię.

- Związek Ludności Narodowości Śląskiej w liście skierowanym do rosyjskiego ambasadora w Polsce prosi o „niekierowanie rakiet z głowicami jądrowymi w kierunku terytorium Śląska” oraz o uznanie Ślązaków za odrębny naród. W liście czytamy m.in.: „Mamy nadzieję, że Wasza Ekscelencja przekaże naszą prośbę władzom Federacji Rosyjskiej, aby w swoich poczynaniach uwzględniły odrębność Ślązaków od Polaków oraz uwzględniły fakt, że nie mamy wpływu na poczynania władz polskich, które są z natury antyrosyjskie i rusofobiczne.
- W styczniu wchodzi w życie ogólnopolska Karta dużej rodziny. Będzie zawierać nawet 90% zniżki na PKP, zniżki na wejścia do muzeów i rezerwatów przyrody.
- Ks. kard. Stanisław Dziwisz poprosił o modlitwę w intencji powrotu do zdrowia seniora kardynała Franciszka Macharskiego, którego „stan jest poważny”. Kardynał Macharski ma 86 lat i przebywał w szpitalu po złamaniu kości udowej.
- 30-osobowy chór zespołu „Mazowsze” zaśpiewał polskie kolędy podczas transmitowanej na cały świat pasterki w Bazylice Świętego Piotra pod przewodnictwem papieża Franciszka.
- Polskie poprawki wypadyły z raportu o pamięci historycznej w Parlamencie Europejskim. Przeciw była lewica i chadecy z Niemiec i Francji. Wypadł zapis zrównujący zbrodnie komunizmu i nazizmu, nie udało się też pozostawić przykładów pokazujących zakłamywanie historii. Jednym z nich było funkcjonujące przez lata kłamstwo przypisujące Niemcom zbrodnię katyńską. □



co się dzieje na zewnątrz terminalu! Na oficjeli w samolocie pada błąd strach. Wśród komandosów – panika i chaos. Sudański generał daje sygnał do odwrotu. „Sytuacja była naprawdę poważna” – stwierdza Patac Elizejski. „Było o krok od katastrofy” – wyrokuje media. Francois Hollande przybył do Bangi niemal nazajutrz po tym jak w nasadce zorganizowanej przez rebeliantów muzeum mańskich zginęło dwóch żołnierzy francuskich. Ta tragedia oraz kolejna „afrykańska awantura” prezydenta wywołały wiele kontrowersji i polemik nad Sekwaną, a wkrótce sprawa przeniosła się także do Brukseli. Patac Elizejski dał wyraźnie do zrozumienia, że chociaż „docenia wysiłku Unii Europejskiej, to jednak czuje niedosyt jeśli chodzi o solidarną pomoc dla Europy w przypadku interwencji wojskowych podejmowanych przez jedno z unijnych państw”. Padły przy tym słowa, że Francja nie działa z własnej prywaty lecz pod sztandarem ONZ. To tylko częściowa prawda, bo z jednej strony ONZ chce mieć czyste ręce i sumienie, a z drugiej to interesy Francji skupiają się w tej części francuskojęzycznej Afryki – obiecujących rynków zbytu i perspektyw przynoszącej zyski współpracy gospodarczej. Patac Elizejski stwierdził jednak, że Francja nie zamierza być „ani żandarmem, ani najemnikiem Europy w Afryce” i dlatego prezydent Hollande proponuje utworzenie stałego funduszu finansowania interwencji wojskowych. Paryż ma w tym ponoc poparcie kilku państw europejskich, w tym Belgii i Polski. Do tej pory takiego „banku interwencyjnego” nie ma, a decyzje o pomocy finansowej podejmowane są na zasadzie decyzji doraźnych, w odniesieniu

do poszczególnych, indywidualnych przypadków. Francja chce też wsparcia w szkoleniu jednostek afrykańskich, tak aby były one w stanie same uporać się ze swoimi problemami i nie szukały pomocy z zewnątrz, czyli...we Francji. Nie jest to głupia koncepcja tyle tylko, że pojawia się pytanie czy nie jest to studnia bez dna, w której utopi się miliony a korzyści będą nijakie, bo oprócz umiejętności operacyjnych żołnierze afrykańscy powinni mieć morale i wartości podobne Europejczykom, czyli wyznawać wierność broni – to znaczy im dowodzącym. A tu nikt nie zagwarantuje, że znakomicie wyszkoleni i uzbrojeni przez Europę żołnierze afrykańskiej jednostki specjalnej nie zwrócą luf swoich karabinów przeciwko demokratycznie wybranym władzom odpowiadając na apel jakichś watażków – wszystko jedno spod jakiego znaku. Hollande wrócił z Brukseli pełen nadziei, że udało mu się „wrolować” Europę w sprawę afrykańskie. Ale Catherine Ashton, Brytyjka odpowiedzialna za sprawy zagraniczne Unii, nie pozostawiła wątpliwości, że jest to kwestia palcem pisana po wodzie, bo może będzie rozpatrzona 30 stycznia, ale „może też zająć tygodnie a nawet miesiące by podjąć decyzję co zrobić w tej kwestii”. Pytań jest więcej niż te jakie stawiał Hamlet. Chodzi o to jakiej narodowości żołnierze, w jakiej liczbie i z jakich jednostek mieliby pojechać do tego środkowoafrykańskiego państwa. No i klucz do całej sprawy – kto by nimi dowodził, bo wspólne dowództwo europejskie jest wykluczone. □

Marek Brzeziński

ZE ŚWIATA



Opr. B.D.

- Protesty na Majdanie w Kijowie trwają już kilka tygodni. Zebrani protestują przeciwko władzy i rezygnacji przez rząd z podpisania umowy stowarzyszeniowej z UE. Protestujący powołali też komitet inicjatywny, który ma sformalizować ich działania na Ukrainie i stworzyć nową platformę opozycyjną o nazwie „Majdan”. Ma być ona wzorowana na polskiej „Solidarności”.
- Rosja tymczasem ratuje Ukrainę przed bankructwem. Kreml przeznaczył 15 mld \$ na zakup długoterminowych ukraińskich obligacji i dodatkowo obniżył ceny dostarczanego do tego kraju gazu. Zamiast 400 \$ za 1000 m³, Ukraińcy będą płacić 268,5\$.
- Hiszpański rząd Rajoya zaaprobował projekt ustawy, dzięki której w znaczący sposób ograniczone zostanie zabijanie nienarodzonych dzieci w tym kraju. Nowa ustawa gwarantuje również personelowi medycznemu możliwość skorzystania z klauzuli sumienia.
- Bundestag po raz trzeci wybrał Merkel na kanclerza Niemiec. Na 59-letnią szefową rządu głosowało 462 deputowanych koalicji rządowej CDU, CSU i SPD spośród 621 posłów obecnych na sali. Szefowie trzech niemieckich partii tworzących nowy rząd, Merkel (CDU), Gabriel (SPD) i Seehofer (CSU), podpisali wcześniej w Berlinie umowę koalicyjną. Sześciu ministrów nowego gabinetu to politycy SPD, sześciu pochodzi z CDU, a trzech z bawarskiej CSU.
- Bachelet uzyskała w II turze wyborów w Chile 62% głosów i została prezydentem tego kraju.
- Zasięg bojkotu zimowych igrzysk w Soczi rozszerza się. Po prezydentach Francji i Niemiec, także Obama zapowiedział, że nie weźmie udziału w ceremonii inauguracji imprezy. Główny powód bojkotu to rzekome łamanie praw homoseksualistów.
- Prezydent Litwy Grybauskaitė zapowiedziała, że nie pojedzie do Soczi na zimowe igrzyska olimpijskie. Podkreśliła, że decyzja ta jest spowodowana polityką Moskwy wobec sąsiadów i nieprzestrzeganiem przez Rosję praw człowieka.
- Putin „utaskawił” Chodorkowskiego. Biznesmen odsiedział 10 lat i do końca wyroku pozostało mu 8 miesięcy. Chodorkowski wyjechał do Niemiec i potwierdził, że nie będzie się zajmował polityką. Przyznał też, że był zmuszony wyjechać z Rosji. Poza Chodorkowskim amnestia objęła także m.in. działaczy Greenpeace i członkinie Pussy Riot. Mówi się o „ocieplaniu” wizerunku Moskwy przed zimową olimpiadą w Soczi.
- Rosyjski MON potwierdził, że rakiety ziemi-ziemia znalazły się nie tylko w okręgu kaliningradzkim, ale także pod Krasnodarem. Poza Polską wymierzono je w Ukrainę i Gruzję. Szef polskiej dyplomacji Sikorski powiedział, że doniesienia prasowe o rozmieszczeniu w obwodzie kaliningradzkim rakiet Iskander, przystosowanych do przenoszenia głowic atomowych są „przesadzone”.
- Turcja i UE podpisały umowę, na mocy której państwa unijne będą mogły odsyłać nielegalnych imigrantów przybywających z tego państwa.
- Liczba imigrantów wpuszczanych do Wielkiej Brytanii ma być znacznie ograniczona, podobnie jak ich dostęp do świadczeń socjalnych. Londyn obawia się przybycia na wyspy masowej emigracji z Bułgarii i Rumunii.
- Grecki parlament wstrzymał finansowanie z budżetu państwa skrajnie prawicowej partii Złota Jutrzenka. W tym celu zmieniono ustawę. Demokracja coraz bardziej totalitarna...
- Zwycięzcą wielkiego przetargu na zakup nowoczesnych myśliwców dla armii brazylijskiej okazał się szwedzki koncern SAAB.
- B. wiceprezydent Sudanu Machar powiedział, że oddziały rebelianckie, którym przewodzi, opanowały roponośny stan Unity. Sytuacja w Sudanie Płd. przeradza się w wojnę domową.
- Pomimo obecności Francuzów, w Republice Środkowoafrykańskiej doszło do kolejnych strac. 30 osób nie żyje. Po serii ataków na chrześcijan w Republice Środkowoafrykańskiej ze stolicy kraju Bengui uciekło ponad 200 tys. osób.
- Parlament Ugandy uchwalił przepisy wprowadzające kary dla homoseksualistów. Recydywistom grozi nawet dożywotnie więzienie.
- Sąd Najwyższy Australii unieważnił ustawę umożliwiającą zawieranie małżeństw jedнопłciowych.
- „Postę” jednak nie rezygnuje... Sześciolatek uczeń szkoły podstawowej w Colorado Springs został na dwa tygodnie zawieszony w prawach ucznia. Za pocałowanie koleżanki w rękę oskarżono go o... molestowanie seksualne.
- Ośmiu niemieckich policjantów odbierało Polce dwudniowego synka. Jugendamt uznał bez żadnych podstaw, że kobieta nie potrafi należycie wychować dziecka.
- Rząd Japonii przyjął program rozbudowy sił zbrojnych. To odpowiedź na zbrojenia i wielkomocarstwową politykę Chin.
- Gazprom rozpoczął eksploatację pierwszego pola naftowego na Arktycy. Pole Priraztomnoje znajduje się na Morzu Barentsa, gdzie we wrześniu zatrzymano działaczy Greenpeace’u.
- Ponad 80 rannych funkcjonariuszy, dziesiątki zatrzymanych osób – to efekt zamieszek, do których doszło w Hamburgu w Niemczech. Policja starta się tam z uczestnikami demonstracji zorganizowanej przez środowiska lewicowe. □



Wolne czy rządowe...

O tym, jak ważne są wolne media w demokratycznym państwie nikogo przekonywać nie trzeba.

W Polsce przez dziesiątki lat Peerele mogliśmy o nich tylko marzyć. Codziennością zaś była cenzura i wszechobecna kontrola wszystkich treści pojawiających się w przestrzeni publicznej. Wraz z odzyskaniem niepodległości i likwidacją Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk odzyskał się możliwość swobodnego głoszenia swoich poglądów i opinii.

Jednak brak prawnych (ustawowych) ograniczeń wolności słowa nie powoduje, że jest ona niezagrożona. W polskich mediach mamy coraz częściej do czynienia z cenzurą innego rodzaju. Wydawanie gazety, prowadzenie radia, czy telewizji wymaga ogromnych nakładów finansowych. Większość przychodów właścicieli mediów pochodzi z reklam i ogłoszeń. W warunkach pogłębiającego się kryzysu gospodarczego, firmy wydają na nie coraz mniej pieniędzy. Jest jednak w Polsce ktoś, kto uważa, że z pieniędzmi liczyć się nie musi i wydaje dziesiątki, czy nawet setki milionów złotych na reklamę w mediach. To rząd Donalda Tuska i podległe mu agendy, które nie szczędzą środków na własną propagandę, optając ją z naszych podatków. Wymagają oni aby, w zamian za finansowe wsparcie, media kreowały pozytywny obraz władzy, a opozycję pokazywały w negatywnym świetle.

Widzimy gołym okiem, że tak właśnie jest dzisiaj w Polsce. Potrafimy przecież bez kłopotu wskazać te redakcje, które są w istocie propagandową tubą Platformy Obywatelskiej i jej rządu. Skalę finansowych powiązań i zależności między władzą a mediami postanowił sprawdzić Parlamentarny Zespół ds. Obrony Wolności Słowa. Raport, który podsumowuje zebrane z ministerstw rządu Tuska informacje, potwierdza wszystkie nasze przypuszczenia i obawy.

Co roku dziesiątki milionów złotych przekazywane są przez rząd do wybranych mediów jako zapłata za różnego rodzaju ogłoszenia, reklamy czy akcje informacyjne. Są to przy tym często materiały propagandowe, kompletnie bez żadnej wartości dla widzów, czytelników, czy słuchaczy. Chodzi o to by... nagradzać i motywować tych, którzy są zawsze gotowi usłużyć wychwalać Donalda i Platformę Obywatelską oraz piętnować i budować zafaszowany obraz Kaczyńskiego oraz Prawa i Sprawiedliwości.

Nie może więc być żadnym zdziwieniem, że na liście odbiorców rządowych reklam czołowe miejsca zajmują: „Gazeta Wyborcza”, TVN, „Newsweek” czy „Polityka”. Tak właśnie pogłębia się system współzależności mediów i władzy, który jest śmiertelnym wrogiem demokracji, przekreślającym dziennikarską wolność, niezależność i dociekliwość.

W systemie, który stworzyły w Polsce rządy Donalda Tuska, media głównego nurtu służą wystawianiu władzy laurów, a nie jej kontrolowaniu. To jeden z powodów słabości naszej demokracji. Nie liczymy na to, że cokolwiek się w tej sprawie zmieni, dopóki sami nie rozerwiemy tej pajęczyny wzajemnych powiązań. □

Adam Kwiatkowski

Exlibris GK

Bogdan Usowicz

Spadkobiercy? Czyli mentalne trwanie PRL

„Resortowe dzieci. Media”. Autorzy: Dorota Kania, Maciej Marosz, Jerzy Targalski. Wydawnictwo: Fronda, grudzień 2013, ss. 400.

Rzadko obecnie się zdarza na rynku księgarskim, by cały nakład książki rozprzedano w ciągu kilku dni, a tak właśnie stało się z książką „Resortowe dzieci”. 10 tysięcy egzemplarzy pierwszego nakładu rozeszło się natychmiast (będzie dodruk), a na grudniowej prezentacji w Warszawie zabrakło dla wszystkich chętnych miejsc. Popularność tematyki powiązań współczesnego świata mediów z dawnymi służbami PRL jest spóźnionym pokłosiem braku prawdziwej lustracji. Trójka dziennikarzy związanych z „Gazetą Polską” zadała sobie trud zebrania informacji na temat tego typu powiązań rodzinnych, czy biznesowych.

Do tej pory istniało już na rynku kilka tego typu publikacji, by wspomnieć choćby „Czerwone dynastie” Jerzego Roberta Nowaka. Publikacje te zawierały jednak sporo błędów, co w jakiś sposób je dezawuowało. Tym razem autorzy sięgnęli po najnowsze wyniki badań z Archiwów Instytutu Pamięci Narodowej i postarali się o bardziej staranną kwerendę.

Przez lata powiązania rodzinne elit III RP i PRL były tematem tabu. Warto przypomnieć w tym kontekście zmasowany atak na lustrację z lat 90-tych. Główne media atakowały lustratorów, pisały o grzebaniu się w szambie, podważały wiarygodność dokumentów. Prawda powoli jednak wychodzi na jaw i teraz często okazuje się, że wściekli przeciwnicy lustracji sami byli dość mocno umoczeni w niezbyt przejrzystą przeszłość i kolaborację z tajnymi służbami komunistycznej bezpieki.

Książka, która znalazła się właśnie na rynku pomyślana jest jako pierwszy tom większego cyklu. Po „resortowych dzieciach” z mediów ma przejść kolej na ich udział w świecie tajnych służb, później polityki i władzy, biznesu i bankowości i wreszcie nauki. Byłoby to całościowe poznanie czerwonej pajęczyny oplatającej Polskę po 1989 roku.

Warto dodać, że nie chodzi tu bynajmniej o proste powiązania współczesnych elit z wpływowymi kręgami z czasów PRL, ale rodzaj replikacji kodów kulturowych. Dawni komuniści nie przekazywali bynajmniej swoim dzieciom nauk Marksa i Lenina, ale rzutowali np. na ich stosunek do takich wartości jak patriotyzm czy religia. Te były bowiem w rodzinnych domach po prostu nieobecne, jeśli nie znieawidzone. Dzieci resortowych rodzin miały od początku ułatwiony start. Poza „dojściami” do nowych elit, wsparciem dawnych służb ulokowanych w strategicznych dla państwa działach, był też lepszy start, wyjazdy na zagraniczne uczelnie, stypendia, wpływy, ułatwianie karier.

Po wprowadzeniu stanu wojennego relegowano z pracy w mediach niemal wszystkich niezależnych dziennikarzy. Ich miejsce szybko zajęli usłużni i pozbawieni kręgosłupów moralnych młodzi (często właśnie z resortowych rodzin), którzy w 1989 roku byli już doświadczonymi redaktorami i kontynuowali kariery w niezależnych już rzekomo mediach. Na marginesie warto dodać, że w takim NRD sto procent pracowników mediów było współpracownikami STASI. W PRL ocenia się, że w TVP w 1989 r. było ich około 80%. W czasach rządów Tadeusza Mazowieckiego do „robienia porządku” w TVP skierowano Andrzeja Drawicza, jak się później okazało współpracownika SB, który rzecz jasna wprowadził na Woronicza „grubą kreskę”.

Z książki dowiemy się nie tylko o rodzinnych powiązaniach z PRL wielu znanych dziś dziennikarzy, ale także o powstawaniu TVN, czy Polsatu i o podziale całego tortu medialnego. Dowiemy się też kto i jak przejmował popularne tytuły gazet





RESORTOWE DZIECI MEDIA



oraz kto o tym decydował.

Sporo jest tu personaliów. Właściwie kogo tu nie ma? Dla przykładu żona Tomasza Lisa, Hanna, to córka Waldemara i Aleksandry Kedajów, gorliwych dziennikarzy reżimowych PRL-u. Waldemar Kedaj był m.in. dziennikarzem „Trybuny Ludu”, korespondentem PAP-u, m.in. w Rzymie. Do pracy w Agencji został skierowany przez Zarząd Główny Związku Młodzieży Socjalistycznej. Powierzono mu tam funkcję kierownika działu zagranicznego. W latach 1970–1972 był korespondentem w Hanoi. Wyróżniał się zaangażo-

waniem partyjnym – był członkiem egzekutywy PZPR-u w PAP-ie. Według akt służb specjalnych PRL-u został zarejestrowany jako kontakt operacyjny „Mento”.

Jedźmy dalej: Zygmunt Solorz, szef telewizji Polsat to TW (Tajny Współpracownik) „Zegarek”, Mariusz Walter szef TVN – TW „Mewa”, natomiast jego wspólnik i współzałożyciel TVN, nieżyjący już Jan Wejchert to TW „Konarski”.

Wielu słuchaczy publicznego radia „Trójki” lubi zapewne miły głos prezentera muzycznego Marka Niedźwieckiego. Niewielu wie, że był on zarejestrowany jako kontakt operacyjny „Bera”. Materiały dotyczące Niedźwieckiego zniszczono 17 stycznia 1990 roku.

Eugeniusz Smolar figuruje w archiwach komunistycznej bezpieki jako Kontakt Operacyjny „Korzec”. Krystyna Kurczab-Redlich, od 1990 r. korespondentka TVP w Moskwie, wg znajdujących się w IPN dokumentów została zarejestrowana jako tajny współpracownik – kontakt operacyjny „Violetta”. Dokumenty wskazują, że do współpracy ze Służbą Bezpieczeństwa została pozyskana w roku 1978, a z wywiadem PRL – w grudniu 1982 r. Kolejna rejestracja – także przez wywiad komunistyczny – nastąpiła 13 grudnia 1984 r. Krystyna Kurczab pracowała wówczas w biurze rzecznika prasowego Ministerstwa Oświaty i Wychowania. W raporcie prowadzącego ją SB-eka czytamy m.in.: „w niedługim czasie zamierza wyjść za mąż za Jerzego Redlicha. Powinna mieć nadal dotarcie do znanych działaczy emigracyjnych: Pomianowskiego, Kotakowskiego, Crudzińskiego i innych, o których informowała mnie w poprzednim okresie”.

A mamy tu jeszcze m.in. Daniela Passenta, Ernesta Skalskiego, Aleksandra Kwaśniewskiego, Jerzego Baczyńskiego, Krzysztofa Teodora Toeplitza. Prowadząca obecnie w TVN „Kropkę nad i” Monika Olejnik zaczynała karierę dziennikarską w 1981 r. w redakcji rolnej I Programu Polskiego Radia, skąd w stanie wojennym trafiła do radiowej Trójki. W dokumentach Instytutu Pamięci Narodowej zachowały się na jej temat dokumenty komunistycznej bezpieki, z których wynika, że korzystając zapewne z parasola roztoczonego przez ojca wyjeżdżała łatwo na Zachód. Ojciec Moniki był wysoko postawionym funkcjonariuszem Służby Bezpieczeństwa i zgłaszał każdorazowo przetożonym wyjazd córki za granicę. Akta paszportowe Olejnik jednak zniszczono.

Na początku lat 90. w TVP pojawił się Jerzy Baczyński, redaktor naczelny tygodnika „Polityka” (stan wojenny zastał go we Francji, skąd jednak bez problemu wrócił do kraju). Wg akt IPN został zarejestrowany jako tajny współpracownik „Bogusław”. Baczyński był współredaktorem programu „Listy o gospodarce”, a także „Gorącej linii” prowadzonej przez jego redakcyjną koleżankę Janinę Paradowską.

W IPN znajduje się teczką Ministerstwa Obrony Narodowej –

Wojskowej Służby Wewnętrznej oddziału WSW Modlin, dotycząca materiałów podchorążego „Ż.” – Żakowskiego Jacka. Żakowski, wówczas student nauk politycznych i dziennikarstwa służbę w SOR odbył w stanie wojennym w 1982 roku. W dokumentach Służby Bezpieczeństwa przyszył publicysta „Polityki” został zarejestrowany przez Departament III MSW pod dwoma numerami – 28 grudnia 1983 roku pod numerem 39 596 i 15 stycznia 1986 roku pod numerem 94 977. Czego dotyczyła rejestracja – nie wiadomo, ponieważ do tej pory w IPN nie odnalazły się żadne dokumenty dotyczące tej sprawy.

Jedno z najciekawszych powiązań rodzinnych dotyczy dziennikarza TVN Andrzeja Morozowskiego. To właśnie on montował np. prowokację przeciw PiS w postaci słynnych „taśm” Renaty Beger z Samoobrony. Tu pora na szerszy fragment książki: „Andrzej Mrozowski jest synem Mieczysława Morozowskiego, przedwojennego komunisty, od roku 1947 związanego z Ministerstwem Bezpieczeństwa Publicznego. Mieczysław Morozowski (właśc. Mozes Mordka, syn Judka i Maszy) urodził się w wielodzietnej rodzinie piekarza z Mińska Mazowieckiego. W 1928 r., po aresztowaniu za działalność komunistyczną starszego brata, Mieczysław (Mozes) wstąpił do pionierów. 17 września 1939 r.: „W Mińsku Maz. wraz z tow.[arzyszem] Dąbrowskim Stanisławem i innymi tow.[arzyszami] robiliśmy przygotowania do uroczystego przyjęcia Czerwonej Armii, nie doczekaliśmy się tego zaszczytu, bo dowiedzieliśmy się, że Armia Czerwona oswobadza tylko teren do rzeki Bug. W następnym dniu wyszedłem piechotą do Siedlec, gdzie natknąłem się jeszcze na patrol Armii Czerwonej. Z Siedlec dostałem się do Brześcia, a stamtąd do Lwowa”. Mozes Mordka starał się o przyjęcie do Armii Czerwonej, ale ostatecznie trafił do armii gen. Władysława Andersa, z którą wyjechał do Dżalalabadu w południowej Kirgizji. „Tu zorientowałem się, że armia ta nie jest demokratyczna i nawiązałem kontakt z oficerem Armii Czerwonej, który był łącznikiem między 5-tą dywizją a Armią Czerwoną. [...] Z armią gen. Andersa wyjechałem do Iranu, nie wiedząc, że pozostał gen. Berling. Dopiero będąc w Iranie dowiedziałem się, że Wasilewska i Lampe (komuniści, członkowie Związku Patriotów Polskich w ZSRS będącego pod całkowitą kontrolą Sowieców – przyp. aut.) stworzyli dywizję im. Kościuszki.

Będąc w Iraku zebrano się kilku naszych towarzyszy, między innymi Web Szmul, radzić, jak się dostać do dywizji im. Kościuszki. W 1943 r. przyjechaliśmy do Palestyny, tu ostatecznie wystąpiłem z armii gen. Andersa. [...] W Palestynie zorganizowaliśmy Związek Uchodźców Demokratycznych zorganizowany przy pomocy ZPP. Oprócz tego brałem udział w KP [Komunistycznej Partii] Palestyny. [...] W 1946 roku pierwszym transportem wracam do kraju, gdzie zatrzymałem się u rodziny. Wstępuję do PPR w Mińsku Mazowieckim i tu biorę udział w akcji przedwyborczej”.

Rok później Mozes Mordka już jako Mieczysław Morozowski rozpoczyna współpracę z MBP. 15 października 1948 r. podpisuje zobowiązanie współpracownika MBP.

Dzieci Mieczysława Morozowskiego utrzymywały ciągłość ideologiczną z ojcem – córka Krystyna Morozowska w latach 80. była pracownikiem politycznym Zarządu Głównego ZSMP, a wcześniej sekretarzem Zespołu przy Zarządzie Głównym ZSMP. Z kolei poglądy Andrzeja Morozowskiego można było poznać już na początku lat 90. – podczas rządów Jana Olszewskiego był zagorzałym przeciwnikiem lustracji”.

Po resztę warto sięgnąć do książki. Nie jest ona z pewnością wolna od pewnych uproszczeń. Proste wynotowanie z akt IPN wytypowania kogoś przez SB jako kandydata na TW nie oznaczało jeszcze współpracy. U czytelnika nie znającego realiów może jednak powodować ogólne wrażenia jakiegoś „umocnienia” w system. Warto by może w następnych tomach dokonać bardziej krytycznej analizy. Wartość poznawcza publikacji jest jednak ogromna. Na tyle duża, że wrogowie łatwo oskarżą książkę o spiskową „wizję dziejów”. Wszak na jej kartach odnajdziemy większość znanych dziennikarzy z rzekomych elit III RP.

ciąg dalszy na str. 12



Misyjny Dzień Dzieci

„Co za święto? Co się dzieje?
Kto radośnie tak się śmieje?”

Wszyscy święci i anieli
aż z zachwytyu oniemieli.

A Maryja uśmiechnięta
oǳpowiada: „Te dziewczęta
i ci chłopcy roześmiani
sprawom mi, ji są oddani”.

Witajcie Kochani!

Mamy kolejny piękny prezent od Pana Boga – Nowy Rok! Nowe 365 dni, czyli 365 podarunków od Niego. To także 365 zaproszeń od Jezusa do wspólnej przygody. Jeśli każdy dzień będziemy przeżywać w przyjaźni z Nim, to nawet trudne chwile będą dla nas jak przygoda w górach. Choć czasem ktoś potknie się o kamień przykrości lub przestraszy trudnej ścieżki – Jezus zawsze będzie obok. Zawsze! Czy to nie wspaniałe?

Kto nie wierzy, niech zapyta dzieci z Papieskiego Dzieła Misyjnego. 6. stycznia będą obchodzili swoje święto – Misyjny Dzień Dzieci. Tego dnia dzieci na całym świecie złączą się razem w modlitwie. A jest ich tak wiele, że nawet aniołowie nie dają rady ich zliczyć! Niemal we wszystkich krajach świata zabrzmi radosny śpiew i modlitwa w niezliczonych językach. Gdziekolwiek jesteśmy – w Polsce czy Brazylii, Rwandzie, Australii, Japonii czy na wyspach Oceanii – łączy nas ta sama radość bycia „maty misjonarzami Jezusa!”

Światowy Dzień Misyjny Dzieci ustanowił papież Pius XII. Wybrał dla niego datę 6. stycznia, uroczystość Objawienia Pańskiego (Epifanii), czyli uroczystość Trzech Króli lub w najbliższą tej dacie niedzielę. W Polsce po raz pierwszy dzieci świętowały ten dzień 8 stycznia 1984 r.

Misyjny Dzień Dzieci to niezwykle święto, bo dzieci PDMD nie oczekują na prezenty, ale same starają się coś ofiarować swoim rówieśnikom z krajów misyjnych. Przede wszystkim jest to modlitwa. W wielu kościołach gromadzą się na misyjnym czuwaniu przy żłóbku, na które zapraszają całą wspólnotę parafii. Tego dnia do Dzieła przystępują nowi członkowie. Spotykają się także kolędnicy misyjni – w jednych krajach na uroczystym podsumowaniu kolędy, a w innych na jej rozpoczęciu. Wszystkie jednak przeżywają ten dzień w wielkiej radości i trwają na wspólnej modlitwie za dzieci świata.

Każdego roku z okazji Misyjnego Dnia Dzieci Ojciec Święty spotyka się z dziećmi PDMD, aby osobiście złożyć im życzenia i podziękować za to, co czynią.

Listy od dzieci PDMD z różnych krajów świata

Do siostry i brata
z czterech stron świata,
bo serca dziecięce
kochają nas, jwięc, j!

Hej!

Jestem Romulus Tomavo z Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci z parafii MB Wspomożenia Wiernych w Cotunu. Uroczystość Objawienia Pańskiego to dla całej naszej parafii ważny dzień. Świę-

tujemy wtedy Misyjny Dzień Dzieci, na który nie mogę już się doczekać. Tego dnia razem z kolegami i koleżankami z PDMD wybieramy się za królów albo „nosicieli gwiazdy”. Ksiądz odprawia uroczystą Mszę św., a my jesteśmy wtedy bardzo blisko ołtarza. Bardzo lubię ten dzień. Po Mszy św. wszyscy zostają i jeszcze długo śpiewają z nami, chwaląc Pana Boga. Potem jak Trzej Królowie, którzy wracają od Pana Jezusa, odwiedzamy z błogostawieństwem domy naszej wspólnoty podstawowej (nasza parafia jest bardzo duża, to taka „wspólnota wspólnot”, która dzieli się na mniejsze wspólnoty nazywane wspólnotami podstawowymi). Składając życzenia wypowiadamy słowa „W nowym roku przez ręce małego Jezusa niech będzie błogostawiony ten dom”. Potem na znak naszej obecności zostawiamy napis „C+M+B” we wskazanym przez gospodarzy miejscu. W tamtym roku byłem bardzo szczęśliwy, że spotkałem wiele innych dzieci i opowiedziałem im o PDMD. Tak wygląda ten dzień u nas. Wiem, że tego dnia dzieci w Polsce i na całym świecie też będą świętować. Przesyłam Wam nasze pozdrowienia.

Romulus Tomavo, Cotunu, Benin

Kochani Przyjaciele z Polski!

Cieszę się bardzo, że mogę do Was napisać. Jesteśmy małymi misjonarzami PDMD z parafii Quemado de Guines na Kubie. Co robimy? Staramy się przekazywać miłość, dobroć i przyjaźń osobom chorym, które odwiedzamy. Przygotowujemy przedstawienia i uczymy się bardziej kochać naszych rodziców, braci i siostry. Modlimy się za wszystkie dzieci świata i staramy się wspierać PDMD tak, jak potrafimy. Najbardziej lubię pisać opowiadania i uczestniczyć w konkursach rysunkowych. W Misyjny Dzień Dzieci będziemy wspólnie modlić się za wszystkie rodziny świata, osoby starsze i chore i za wszystkie dzieci, które potrzebują miłości Pana Boga. Czekamy na ten dzień z wielką radością. Zaniesiemy wtedy obrazek Dzieciątka Jezus do wielu rodzin naszej parafii. Dzieciątka Jezus jest patronem PDMD. Chcemy, aby Jezus mieszkał w domach i sercach wszystkich ludzi. Pozdrawiam Was i czekam na list od Was. Niech Dzieciątka Jezus Was błogostawi! □

Claudia Saint Daz, 10 lat
Quemado de Guines, Kuba



Zapraszamy na Jasełka w Argenteuil!

Komitet Szkolny Parafia Polska zaprasza ją w niedzielę 12 stycznia o godz. 15. do Salle de Fête Jean Vilar – Bd Heloise w Argenteuil na coroczne Jasełka.

W programie: - szopka betlejemka, przygotowana i wykonywana przez dzieci z Parafii Polskiej, - piosenki, skecje

i wiersze w wykonaniu dzieci ze Szkoły Polskiej, - Święty Mikołaj, który obdaruje wszystkie dzieci, - Tańce zespołu

Wici, - Dobrze zaopatrzone bufet.

Dodatkowe informacje: p. Janina Kaczmarek - tel. 01 39 96 12 39. □



Un bilan pour 2013

Très sujet f, mais c'est bien ainsi!

L'année 2013, sur le plan politique, a été une année calme, si l'on peut s'exprimer ainsi, dans la mesure où il n'y a pas eu d'échéances électorales au calendrier.

Mais, en y regardant d'un peu plus près, on s'aperçoit que désormais les partis politiques sont en campagne électorale permanente. Avant, quand il y avait une élection, les formations présentaient leurs candidats, puis commençaient, quelques semaines avant la date fatidique, une campagne qui s'intensifiait durant les quinze derniers jours. Une fois l'échéance passée, on faisait les comptes, on publiait quelques commentaires et c'en était fini jusqu'à la fois d'après. Maintenant, depuis quelques temps, dès la fermeture des urnes et des bureaux de vote, dès l'annonce des résultats, on repart de plus belle, même si l'échéance est encore lointaine. On explique aux électeurs qu'ils n'ont pas fait le bon choix et qu'ils devront rectifier le tir la prochaine fois. Et pour cela, tous les coups sont bons pour entretenir une campagne comme on entretient les braises du barbecue pour qu'il ne s'éteigne pas. Il n'est dès lors pas étonnant que les citoyens soient fatigués par la politique, car trop de campagne tue la campagne. Mais les partis considèrent qu'ils doivent être présents et se rappeler au bon souvenir de la population, qu'ils doivent tout faire pour assourdir l'adversaire, pour le rendre incohérent et incompréhensible aux yeux des citoyens. Il faut savoir se démarquer des autres, se montrer sous son meilleur jour, déconsidérer l'adversaire ou le concurrent. Il faut affûter sa stratégie, chercher des alliances. Dans cette ambiance, tout dérapage d'un homme ou d'une femme politique, tout écart de sa part, qui n'aurait même pas alerté les media auparavant, est maintenant jeté en pâture sur la place publique où l'on lynche aussitôt sans ménagement celui ou celle qui s'est permis de faire un faux pas. Panem et circenses – du pain et, surtout, des jeux. Cette nouvelle année 2014, il y aura les élections européennes en juin puis les élections locales et régionales à l'automne. De quoi nous faire frémir à l'idée de ce que l'on va voir et entendre. Les fêtes passées, les états-majors vont démarrer sur les chapeaux de roue et, à peine aurons-nous appuyé sur le bouton pour allumer le poste de radio ou de télévision, que nous serons agressés par des gens qui chercheront, qu'on le veuille ou non, à nous convaincre qu'ils sont les meilleurs et que les autres ne valent absolument rien. Attention à l'indigestion et aux débordements. Les dernières élections ont eu lieu en octobre 2011, mais on a l'impression qu'elles ne sont pas encore passées. Dans tout ce brouhaha, il est cependant possible

de tirer quelques événements assez marquants pour les exposer. Tout d'abord, depuis fin 2012, le parti conservateur PiS est passé en tête des sondages sur les intentions de vote et est rarement redescendu à la deuxième place. Est-ce la conséquence d'une adhésion plus forte des citoyens au discours de Jarosław Kaczyński ou au rejet de l'option libérale ? Cette dernière a bien du plomb dans l'aile. La Plateforme n'est plus ce qu'elle était. Des fissures sont apparues, notamment du côté des conservateurs du parti. Leur leader, Jarosław Gowin, et une poignée d'autres ont quitté la maison mère pour créer une nouvelle formation qui cherche maintenant à exister et à conclure des alliances pour avoir des chances de passer. Sinon, en interne, la guerre a fait rage entre Donald Tusk et son principal concurrent politique. Ce dernier, Grzegorz Schetyna, après avoir été évincé de la structure régionale qu'il dirigeait, s'est vu aussi éliminé des instances nationales où le Premier ministre a maintenant les mains complètement libres, avec un gouvernement et un parti retaillés à sa mesure et aux ordres. Du côté conservateur, le PiS a toujours bon pied bon œil, et les formations issues des scissions successives ont bien du mal à sortir de l'ombre et à se faire reconnaître. Les copies ont-elles la même saveur que l'original ? À gauche, la bataille pour le leadership semble gagnée par le SLD de Leszek Miller qui a réussi à marginaliser Palikot et sa compagnie, ainsi que l'ancien président Kwaśniewski et sa cour qui ne savent plus à quoi se raccrocher pour ne pas couler totalement. Quant aux agrariens, quoi qu'il arrive, ils sauront bien s'en sortir. S'ils n'y arrivaient plus, c'est qu'il y aurait quelque chose qui ne tournerait plus rond dans le ronron du microcosme de la politique polonaise.

L'année 2013 a vu la disparition de plusieurs personnalités, notamment du cardinal Józef Glemp, ancien primat de Pologne, parti le 23 janvier. Proche collaborateur du cardinal Stefan Wyszyński, quand il est devenu primat de Pologne, il a réussi à ce que la sortie du communisme se fasse sans heurts pour la société civile et pour l'Église. L'écrivain et dramaturge Sławomir Mrożek est mort le 15 août à Nice. On lui doit des œuvres comme Tango, Le Pic du Bossu, Les Émigrés ou L'Ambassadeur. Le dernier Premier ministre de la Pologne communiste et, en même temps, le premier Premier ministre de la Pologne non communiste, Tadeusz Mazowiecki, est mort le 28 octobre. Il incarnait la transition entre les deux systèmes.

La Pologne n'est pas qualifiée pour le Mondial de football de 2014, mais Justyna Kowalczyk et les jeunes sauteurs à ski ont donné et donneront encore de la joie aux supporters polonais. □

Pielgrzymka do Ziemi Świętej 14-24 marca 2014

Koszt Pielgrzymki: 1320.00 €

Polska Mi. ja Katolicka za prasa do udziału w Pielgrzymce do Ziemi Świętej, którą organizuje z Polską W. półnotą w Douges.

Program pielgrzymki obejmuje zasadnicze miejsca związane z życiem i z działalnością Pana Jezusa: Betlejem, Nazaret, Jerozolima, Jezioro Genezaret, Góra Błogostawieństw, Kafarnaum, Kana Galilejska, Góra Tabor i Góra Karmel.

Wylot do Ziemi Świętej izraelskimi liniami lotniczymi EL AL i powrót: lotnisko Paryż – CDG. W kosztach Pielgrzymki zawarte są: transfery w Izraelu, hotele (pokoje dwu-osobowe), trzy posiłki dziennie, ubezpieczenie i opłaty wstępów.

Bliższe informacje zostaną podane zgłoszonym na „spotkaniu” w Douges i w Paryżu z początkiem lutego 2014 r.

Zgłoszenia na Pielgrzymkę (ilość miejsc ograniczona) do 31 grudnia 2013 przyjmują:

– od rodaków z Regionu Północnego: ks. Leszek Wojcie-

chowski, 59 ter, Cité Bruno 62119 Douges; tel. 03 21 20 10 37 albo 06 58 26 13 20.

– od rodaków z Regionu Paryskiego i z pozostałego terytorium Francji: Ks. Krystian Gawron, 11, rue Jules Guesde 92130 Issy-ses-Moulineaux; tel. 01 46 45 79 79 albo 06 27 96 36 40; e-mail: ks.krystian.gawron@gmail.com

Przy zgłoszeniu należy podać: nazwisko, imię (imiona) – figurujące w paszporcie, datę jego ważności, datę urodzenia (do ubezpieczenia), adres, telefon i adres e-mail. Zgłoszenie jest ważne po uiszczeniu kwoty: 500 €. Czeka należy wystawiać na: Aumônerie Polonaise CCP 23 343 69 N Paris z dopiskiem: „Ziemia Święta” bądź na: „Mission Catholique Polonaise – Douges”. □

Przewodnictwo Pielgrzymki – ks. dr Krystian Gawron



Oficjalne zaproszenie papieża Franciszka do Polski

Konferencja Episkopatu Polski oficjalnie zaprosiła papieża Franciszka do odwiedzenia naszego kraju w 2016 r.

Konferencja Episkopatu Polski,
Jego Świątobliwość Franciszek

Najdroższy Ojciec Święty,

Episkopat Polski i cały Kościół w Polsce pragnie jeszcze raz podziękować Ci za wybranie Krakowa na miejsce Światowego Dnia Młodzieży, do którego pragniemy się jak najlepiej przygotować.

W roku ŚDM 2016 przypada także 1050. rocznica Chrztu Polski, który dał początek naszemu państwu i wpisał nas w Europę chrześcijańską. Fakt ten zasługuje nie tylko na przypomnienie, ale również, aby przeżywać go zgodnie z wymogami wiary w dniu dzisiejszym. Poprzez trzyletni program duszpasterski chcemy przygotować się we właściwy sposób do tego wydarzenia.

Przed pięćdziesięciu laty, w czasie wielkiego jubileuszu Tysiąclecia Chrztu, gotów był przybyć do Polski Paweł VI, zaproszony przez naszych biskupów, ale nie zezwolił mu na to ówczesny rząd komunistyczny. Chcielibyśmy, więc prosić pokornie Waszą Świątobliwość o obecność na tych obchodach, w czasie swej podróży do Polski.

Ten jubileuszowy szlak poprowadzi nas przez różne miejsca: Poznań i Gniezno – gdzie biorą początek kościelne i państwowe

korzenie Polski chrześcijańskiej, Częstochowę – stolicę duchowości maryjnej i Warszawę – naszą stolicę, gdzie skupia się życie publiczne.

Ojciec Święty, będziemy wdzięczni, gdybyś swoją obecnością mógł umocnić nas na tej jubileuszowej drodze i ożywić w nas wszystkich na nowo przynależność do Świętego Ludu Bożego.

Zapewniamy o naszej synowskiej miłości wraz z modlitwą za Waszą Świątobliwość, z wyrazami najgłębszego szacunku, oddani w Chrystusie. □

Stanisław kard. Dziwisz, Metropolita Krakowski
Kazimierz kard. Nycz, Metropolita Warszawski
abp Józef Michalik, Metropolita Przemyski, Przewodniczący KEP
abp Stanisław Gądecki, Metropolita Poznański, Wic-przew. KEP
bp Wacław Polak, Sekretarz generalny KEP.



fol. T. Różycki

KRZYŻÓWKA Z AFORYZMEM ALBERTA EINSTEINA

PROPONUJE: MDZ

Poziomo: A-1. Dzień tygodnia. B-6. Kielich przechowywany w katedrze w Walencji, z którego Chrystus pił podczas Ostatniej Wieczerzy. C-1. Sądowca, ustawodawca lub wykonawca. D-6. Druga pod względem odległości od Słońca planeta Układu Słonecznego. E-1. Spór, sprzeczka, zwada. F-7. Leśna głusza. G-1. Zatrudniany przez pracodawcę. H-1. Najdłuższa rzeka Francji. I-6. Związek organiczny powodujący przyrost masy ciała (metabol). J-2. Tytuł szlachecki w Indiach. K-6. Rodzaj silnika spalinowego. L-2. Panamski lub Sueski. Ł-6. Oznaki jakiegoś zjawiska (np. choroby).

Pionowo: 1-A. Miasto na Półwyspie Krymskim (południowa część Ukrainy). 2-H. Końska karma. 3-A. Stolica Słowacji. 4-H. Rzeka płynąca przez terytorium Szwajcarii i Francji. 5-E. Krzewinka o czarnych owocach z niebieskawym nalotem. 6-A. Meksykański sukulent. 6-I. Tłuszcz zwierzęcy. 7-F. Budynek lub rzecz, przedmiot. 8-B. ... Dei. 9-F. Mężczyzna siejący terror. 10-B. Szczenię lisa. 11-F. Zatrudniają pracobiorców. □

Litery z pól ponumerowanych utworzą rozwiązanie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	
21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 36/2013 GK: Spoczywajcie w pokoju.

Pionowo: ciepło, cementarz, dusze, pogrom, rozdroże, agapa, harfa, idea, moral, retor, szew, dzień, Zieja, zwiastun, galera, aleja, nagrobek, tanina. **Pionowo:** hymn, ozon, ikona, rozbieg, pafia, łowisko, odma, usta, „Znak”, cera, esej, agat, nadmiar, eszelon, abonent, ekran, zlew, grań.

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
A	26		17			2					
B							18	41			
C			5		32					21	
D		27					25	38			
E	9			24	10						
F							13	14		6	
G				16			29			19	
H	37			15		23					
I	22		7			1					
J							12	31	35		
K		39	4	3							
L					28	34					
Ł	36		40					11	8		

Spadkobiercy?

Ludzie z elit PRL obsadzili najważniejsze sektory życia publicznego – sądy, uczelnie, państwowe spółki, media, tworzą nową „elitę”. Jak zareagują na próbę przypomnienia im, kim są i komu zawdzięczają swoją obecną pozycję? Pewną odpowiedź znajdziemy już w wystąpieniu Passenta. Kiedy T. Lis zareagował na „Resortowe dzieci” internetową kpinką, natychmiast pouczył publicysta „Polityki” D. Passent: „Kategorycznie zabraniam redaktorowi Lisowi dyskusowania z panią Dorotą, która grzebie mu w życiorysie przodków. To ona przed nim powinna się tłumaczyć”. Wygląda więc na próbę przemilczenia książki. Jeśli to się nie powiedzie, a sprzedaż wskazuje, że nie, można liczyć się z kpinkami, oskarżeniami o niemoralne grzebanie w życiorysach, czy nawet z oskar-

ciąg dalszy ze str. 9

żeniami o antysemityzm (już tego próbowano). Mleko się jednak rozlało. Jak mawiał Lenin – „kadry są najważniejsze”, a te wychowane w rodzinach działaczy i funkcjonariuszy KPP, PZPR. Ministerstwa Bezpieczeństwa Publ. a potem SB, realizują wizję nie mające nic wspólnego z patriotyzmem i polskim interesem narodowym. „Kadry” te łączy dodatkowo wspólnota grupowego interesu, czy wizja wręcz antynarodowej „europejskości”, która pozwala relatywizować życiorysy ich i ich rodzin. Jeśli myśli się o prawdziwej zmianie, czy reformie, trzeba rozpoznać przedpole, zrzucić z piedestałów fałszywych bohaterów i proroków. „Resortowe dzieci” są tu małym krokiem w dobrym kierunku – potężenie fundamentów pod wreszcie normalną Rzeczpospolitą. □

Bohdan Usowicz



Platforma polityczna neobolszewizmu

Wykład prof. Pawła Bortkiewicza „Gender – dewasta, ja człowieka i rodziny” na poznańskim Uniwersytecie Ekonomicznym został rozbity przez bijówkę, której uczestnicy w ymachiwali czarno-czerwonymi flagami.

Barwy sztandarów świetnie wyjaśniły sens akcji: komunistyczna czerwień to symbol totalitarnej rewolucji, anarchistyczna czerń – zaniegowania wszystkich norm społecznych. Co gorsza, nie była to spontaniczna akcja młodzieży o skrajnych poglądach, bojówkarze podjęli „zamówienie społeczne”. Zanim doszło do rozbicia wykładu – promiennymi zwolennicy gender zwrócili się z bezprecedensowym apelem do rektora Uniwersytetu Ekonomicznego, by nie dopuścił do jego przeprowadzenia. Wykład nie został odwołany, więc go przerwano.

Informując o poznańskich ekscesach, „Fakty” TVN24 (6 XII br.) uparcie powtarzały, że doszło do nich na wykładzie księdza Piotra Bortkiewicza. Owszem, profesor Paweł Bortkiewicz jest księdzem i jak każdy kapłan katolicki otrzymał święcenia na wieczność, jest sacerdos in aeternam. Ale podczas wykładu nie wykonywał swoich funkcji kapłańskich. Na moim macierzystym Uniwersytecie Adma Mickiewicza profesor Bortkiewicz jest dyrektorem Centrum Etyki, a jako etyk jest autorem ważnych prac o przeżyciach więźniów sowieckich obozów koncentracyjnych i z zakresu tanatologii. Uniwersytet ma swój porządek. Kiedyś do Stanisława Tarnowskiego (rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, autora syntezy staropolskiej myśli politycznej i wielkiej monografii Zygmunta Krasieńskiego, a przy tym prawdziwego doktora polskiego konserwatyzmu) student na egzaminie zwrócił się „panie hrabio”. Tarnowski podniósł brwi i przerwał młodemu człowiekowi: „Jeśli kiedyś zaproszę Pana do siebie na Szlak, w co wątpię, będzie Pan mógł do mnie mówić „panie hrabio”. Ale tutaj, proszę pana, jestem profesorem, u którego pan zdaje egzamin”. Jeśli „Fakty”, najbardziej wptywowowy serwis informacyjny w polskiej telewizji, w księdzu Pawle Bortkiewiczu nie muszą widzieć profesora Uniwersytetu i cenionego etyka, cóż się dziwić, że nacjonalistyczni „happenerzy” w wykładzie profesora Baumana widzą tylko prelekcję majora Baumana (Zdzisława czy Zygmunta, nie ważne, w każdym razie z KBW)?

Gdy dochodzi do ataków na autonomię wyższej uczelni, władze mają obowiązek zająć publiczne stanowisko, by każdy profesor miał pewność, że w przyszłości nie będzie narażony na podobne ekscesy, a w każdym razie – że nikt ich tolerować nie będzie. Jednak mimo wielokrotnych apeli rzeczniczki rządu, minister Paweł Graś, nie wypowiedział się na temat poznańskiego skandalu, ani nie przekazał stanowisk ministrów nauki i spraw wewnętrznych. Można odnieść wrażenie, że rząd, który otwarcie współpracuje z organizacjami politycznego ruchu homoseksualnego, formalnie akceptuje antywychowawcze zale-

cenia WHO, popiera antychrześcijańską agresję w kulturze – patrzy co najmniej ze zrozumieniem na działalność neobolszewickich bojówek. W każdym razie nigdy się od ich ideologii nie odciął, nigdy nie mówił, że neobolszewicka lewica stanowi zagrożenie dla prawa i wolności, dla solidarności i kultury narodowej. Minister Sienkiewicz ani razu nie powiedział im: „Idziemy po was!”. Na wydarzenia poznańskie zdawkowo zareagowała jedynie minister Kolarska-Bobińska, odpowiadając na Twitterze, że „odczyty i wykłady na uczelniach nie powinny być zakłócane”. I tylko tyle. Ani słowa potępienia lewicowego ekstremizmu, ani słowa dezaprobaty dla apelu, który domagał się uniemożliwienia wykładu profesora Bortkiewicza i stał się „polityczną platformą” bojówki, która wykład przerwała.

W czasie pielgrzymki w przededniu odzyskania niepodległości przez Polskę bł. Jan Paweł II mówił w Szczecinie, że naszą ojczyznę ciągle wyróżnia to, że „zło zagrażające rodzinie nadal nazywane jest złem, grzech nadal nazywany jest grzechem, wynaturzenie – wynaturzeniem (...) nie zwykło się tutaj, jak to czasem bywa w świecie współczesnym, konstruować teorii dla usprawiedliwiania zła i nazywania zła dobrem”. Potem te słowa przez wiele lat wyznaczały – mimo wszystkich przeszkód – społeczny consensus w sprawach moralno-społecznych. Z tym nastawieniem społeczeństwa musieli liczyć się politycy. Dziś rząd używa ekstremistów, by consensus ten rozbić, by zasadę, że zło powinno być nazywane złem, grzech – grzechem, wynaturzenie – wynaturzeniem, obalić jako obowiązującą normę społeczną, pozostawiając ją co najwyżej jako dopuszczalne stanowisko. Oczywiście – dopuszczalne w odpowiednich granicach. Puszczane mimo uszu, gdy mówi to papież, tolerowane, gdy mówi to ks. Piotr Bortkiewicz w kościele, zwalczane – gdy mówi to prof. Paweł Bortkiewicz na uniwersytecie.

Tej ofensywie neobolszewizmu skutecznie przeciwstawić można tylko wartości cywilizacji chrześcijańskiej. Nie przeciwstawi się im centroprawica, dla której wychowawcze prawa rodziny czy natura małżeństwa to otwarte „kwestie sumienia”, a nie sprawy, których obrona jest oczywistym nakazem sumienia. Nie zmobilizują opinii publicznej, nie przekonają innych ugrupowań ci, którzy nie oczekują popierania zasad cywilizacji chrześcijańskiej od własnego środowiska. A tylko przebudzenie chrześcijańskiej opinii publicznej może zatrzymać posuwającą się krok po kroku rewolucję. Rewolucję, która tylko sporadycznie musi sięgać po przemoc – bo ma po swojej stronie liberalne rządy i organizacje międzynarodowe. □

Marek Jurek (Gość Niedzielny)

GŁOS WOKÓŁ SPORTU



Bogdan Usowicz

☺ Ekstraklasa zakończyła rozgrywki 2013 roku. Wyniki 21 kolejki: Jagiellonia Białystok – Widzew Łódź 1:0, Zawisza Bydgoszcz – Lech Poznań 2:2, Korona Kielce – Podbeskidzie Bielsko-Biała 2:1, Śląsk Wrocław – Piast Gliwice 0:0, Górnik Zabrze – Lechia Gdańsk 0:0, Zagłębie Lubin – Ruch Chorzów 1:2, Legia Warszawa – Cracovia Kraków 4:1, Wisła Kraków – Pogoń Szczecin 2:1. Czołówka tabeli: 1. Legia (43 pkt), 2. Górnik (38), 3. Wisła (37), 4. Lech (34), 5. Ruch (32), 6. Pogoń (30), 7. Cracovia (30).

☺ Legia zmieniła trenera. Jana Urbana zastąpił Norweg Henning Berg.

☺ Polacy za granicą. Sobota został bohaterem spotkania KAA Gent – Club Brugge (1:3). Polski skrzydłowy zdobył dla gości dwa gole, a jego klub awansował na pozycję wicelidera ligi belgijskiej. 67-letni Henryk Kasperczak po raz drugi w karierze obejmuje

reprezentację Mali. W poprzedniej przygodzie Kasperczaka z Mali (lata 2001-02), drużyna ta zajęła czwarte miejsce w Pucharze Narodów Afryki. Aktualnie Mali zajmuje 45. miejsce w rankingu FIFA (Polska jest 76).

☺ Stoch wygrał drugi konkurs skoków narciarskich Pucharu Świata w Engelbergu w Szwajcarii. Trzecie miejsce zajął Ziobro. W pierwszym konkursie Stoch był drugi, a wygrał... Ziobro, szósty był Żyła, a siódmy Murańka. Wcześniej Stoch zajął drugie miejsce w pierwszym konkursie i wygrał drugi w niemieckim Titisee-Neustadt. Dobra seria Polaków trwa. Stoch powiększył też przewagę nad Schlierenzauerem w klasyfikacji generalnej Pucharu Świata.

☺ Biegun (AWF Katowice) zdobył w Predazzo złoty medal 26. Zimowej Uniwersjady w skokach na dużym obiekcie oraz srebro na skoczni średniej. Skoczkowie

narciarscy w składzie Zniszczoł, Kłusek i K. Biegun wygrali także drużynowy konkurs Uniwersjady. Reprezentacja Polski podczas Uniwersjady w Trentino zdobyła aż 21 medali, dzięki czemu w klasyfikacji generalnej zajmowała nawet drugie miejsce.

☺ Kowalczyk wygrała sprint techniką klasyczną w zawodach Pucharu Świata w biegach narciarskich we włoskim Asiago i awansowała na drugą lokatę w klasyfikacji generalnej cyklu, za Norweżkę Bjoergen.

☺ Krystyna Pałka zajęła 9. miejsce w sprincie na 7,5 km zawodów biathlonowego Pucharu Świata we francuskim Le Grand Bornard.

☺ Dobry występ Polek na MŚ piłkarek ręcznych w Serbii. Dzięki wygranej w ćwierćfinale 22:21 z Francją, Polki po raz pierwszy w historii weszły do najlepszej czwórki drużyn świata. W półfinale przegrały jednak z Serbią 18:24 i o brązowy medal z Danią. □



Gala w Operze Bastylia

Dariusz Długosz

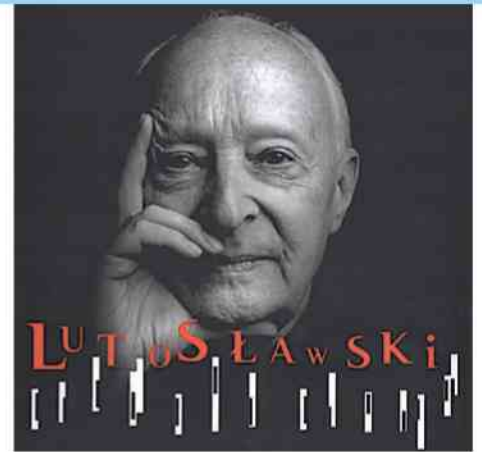
100-lecie urodzin Witolda Lutosławskiego.

Atelier liryczne w paryskiej Operze Bastylia, której dyrektorem jest Christian Schirm, uczciło w połowie grudnia 100-lecie urodzin wielkiego polskiego kompozytora muzyki współczesnej, Witolda Lutosławskiego (1913-1994). Jest to kolejny wyraz uznania dla wkładu polskich kompozytorów w rozwój światowej muzyki klasycznej, na stałe wpisany w artystyczny program paryskiej Opery. W ostatnich latach świętowano rocznice najwybitniejszych polskich twórców muzyki: w 2010 r. obchodzono dwusetną rocznicę urodzin Fryderyka Chopina, a rok 2012 był dedykowany Karolowi Szymanowskiemu - z okazji 130- rocznicy urodzin jednego z luminarzy współczesnej muzyki polskiej.

Obchody setnej rocznicy urodzin polskiego kompozytora - Witolda Lutosławskiego - miały charakter serii kilku wielkich

koncertów w paryskich audytoriach, m.in. w słynnej Sali Pleyela grały: Orkiestra Paryża i Orkiestra Radia France oraz słynni Filharmonicy z Berlina! Crudniowa gala w Atelier Lirycznym Opery Bastylia stanowiła znakomity finał tych koncertów i była okazją do występów młodych polskich artystów i stypendystów scen paryskiej Opery.

Na scenie Opery Bastylia zaprezentowały się największe talenty polskiej szkoły opery, które w ostatnich kilku latach zyskały aplauz paryskiej krytyki i wymagającej publiczności: Agata Schmidt (mezzosopran) oraz dwoje młodych szczecinian, absolwentów Akademii Muzycznej w Poznaniu, Ilona Krzywicka (sopran) i Michał Partyka (baryton). W bogatym i pełnym wirtuozji programie znalazły się polskie pieśni liryczne Witolda Lutosławskiego, do słów poezji Adama Mic-



kiewiczza i Kazimierzy Itłakowiczówny oraz utwory z repertuaru francuskich wielkich twórców, inspirowanych Lutosławskiego, Claude'a Debussyego i Maurice'a Ravela. Paryska publiczność owacyjnie przyjęła wspaniałe brzmienie i mistrzowską sztukę interpretacji młodych polskich śpiewaków operowych! □

Z Wadowic do Paryża

Tutaj 33 lata temu, w siedzibie UNESCO przyjmowano Jana Pawła II.

Ekspozycja „Jan – Paweł II. Człowiek i kultura”, otwarta przez ambasadora RP we Francji, nawiązuje do historycznego wystąpienia Ojca Świętego – z 2 czerwca 1980 r., podczas 109 sesji Rady Wykonawczej organizacji.

– Przewodnią myślą naszej wystawy jest przypomnienie życia jednego z nas, który pochodził z Polski – mówił podczas wernisażu, ks. dr Jacek Pietruszka, wicedyrektor Muzeum „Dom Rodzinny Jana Pawła II w Wadowicach”.

– Człowieka o niespotykanym wyczuciu i nadzwyczajnym umyśle. Człowieka, który stał się autorytetem, jednocząc ludzi na całym świecie. Ta wystawa pokazuje nam Jego życie i zaprowadzi nas do Wadowic, miejsca urodzin Karola Wojtyły...

Nawiązując do Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, Jan Paweł II cytował 33 lata temu, w paryskim UNESCO, słowa jednego z geniuszy chrześcijaństwa, Tomasza z Akwinu: „Genus humanum arte et ratione vivit” – człowiek jest sobą przez prawdę i staje się bardziej sobą przez coraz pełniejsze poznanie prawdy. Dodając – „Pragnę oddać w tym miejscu hołd... wszystkim zasługom Waszej Organizacji, na drodze upowszechniania oświaty, zwalczania analfabetyzmu... Sprawa oświaty zawsze była bliska postannictwu Kościoła. W ciągu wieków tworzył On szkoły. W średniowieczu dał początek europejskim uniwersytetom – w Paryżu (założonemu przez Roberta de Sorbon), w Bolonii, w Salamance, w Heidelbergu, Krakowie... Człowiek żyje prawdziwym życiem dzięki kulturze – kontynuował, w czerwcu 1980 r., Papież – spotykając się na płaszczyźnie kultury, która łączy wszystkich zebranych tutaj i która jest fundamentem powstania UNESCO i jej celów. Strzeżcie wszystkimi dostępnymi środkami podstawowej suwe-

renności, jaką posiada każdy naród, dzięki swej kulturze. Strzeżcie jej jak źrenicy oka dla przyszłości wielkiej rodziny ludzkiej. Nie dopuszczajcie, aby ta podstawowa suwerenność stawiała się tupem jakichkolwiek interesów politycznych czy ekonomicznych. Czyż nie brak na mapie Europy i świata narodów, które mają swoją wspaniałą historyczną suwerenność, płynącą z własnej kultury, a równocześnie są pozbawione pełnej suwerenności?”. Jakżeż aktualne wówczas, ale i dzisiaj, w 2014 roku, słowa!

Grudniowa, paryska wystawa (16 – 20.12.2013) poruszała właśnie kwestie kultury i wychowania w życiu narodów. Ekspozycja składała się bowiem z plasz, na których znalazły się nie tylko historyczne fotogramy, ale i fragmenty cytowanego przemówienia, wygłoszonego przez Papieża 2 czerwca 1980 r. do ponad stu ambasadorów państw zrzeszonych w UNESCO.

Oczywiście ekspozycja ilustrowana była jednak przede wszystkim fotografiami pochodzącymi z archiwów Muzeum w Wadowicach oraz Kurii krakowskiej. Powstały one w różnych okresach, począwszy od dzieciństwa Lolka Wojtyły – zdjęcia rodzinne i szkolne, przez czas postugi biskupiej i kardynalskiej w Krakowie, aż po wykonane krótko przed śmiercią Papieża. To przypomnienie miejsc i chwil najistotniejszych dla życiorysu Jana Pawła II.

Ta opowieść zaczyna się naturalnie od miejsca urodzin i dzieciństwa Karola – od Wadowic właśnie. To tu zostało przecież zasiane ziarno jego wiary i powołania. Ta niegdyś mała miejscowość znana jest teraz na całym świecie.

Jolanta Baretkowska

Ps. Muzeum „Dom Rodzinny Jana Pawła II” mieści się w kamienicy, w której mieszkali w Wadowicach Wojtyłowie, a w 1920 roku urodził się tu Karol Wojtyła, przyszły Ojciec Święty Jan Paweł II. Placówka istnieje od 1984 – to najdłużej w świecie działające muzeum poświęcone polskiemu papieżowi. Od 2010 r. obiekt był w przebudowie, jego otwarcie dla zwiedzających zaplanowano na wiosnę tego, 2014 r. □



fol. D. Tarnawska-Kasparian





Efekt emigracji

Z przedstawionego pod koniec grudnia Raportu PAN wynika, że na skutek zjawiska masowej emigracji w Polsce postępuje depopulacja.

Spadek liczby urodzeń, sięgający kilku dziesięciu tysięcy rocznie, a także przyspieszenie procesu starzenia się społeczeństwa to rezultat emigracji Polaków po wstąpieniu kraju do Unii Europejskiej - wynika z najnowszego raportu Komitetu Badań nad Migracjami Polskiej Akademii Nauk.

Według raportu, przedstawionego na posiedzeniu senackiej komisji emigracji i łączności z Polakami za granicą, po wstąpieniu Polski do UE pojawiło się wiele regionów, które w istotny sposób zaczęły odczuwać skutki masowego odpływu mieszkańców.

„Wynikająca z permanentnej emigracji depopulacja, w połączeniu z niskimi wskaźnikami urodzeń oraz starzeniem się społeczeństwa, powodują znaczące zaburzenia w rozwoju społeczno-gospodarczym i rzutują na przyszły rozwój tych regionów” - napisano w raporcie.

Jak przypomniał przewodniczący Komitetu Badań nad Migracjami PAN prof.

Marek Okólski, GUS szacuje liczbę polskich emigrantów „czasowych” na ponad 2 mln (wyjechali za granicę, ale w ewidencjach widnieją jako mieszkańcy kraju). Najwięcej osób wyjechało z województw śląskiego, małopolskiego i dolnośląskiego, ale w odniesieniu do ludności faktycznie zamieszkałej liczba emigrantów jest największa na Opolszczyźnie (10,5% ludności), Podlasiu (9%), Podkarpaciu (8,5%) oraz na Warmii i Mazurach (7,5%).

Okólski podkreślił, że w ostatnich latach obserwuje się wzrost migracji także z województw, w których zjawisko to nie było dotąd znaczące - świętokrzyskiego, dolnośląskiego i pomorskiego.

Według raportu, poakcesyjna emigracja oznacza ubytek urodzeń sięgający kilkudziesięciu tysięcy osób rocznie (w 2011 - 37,5 tys.), jednak - jak zaznaczył szef Komitetu - liczby te nie uwzględniają rzeczywistej dzietności Polek za granicą, która jest dwukrotnie wyższa niż w kraju.

Jak powiedział Okólski, na skutek emigracji następuje też intensyfikacja procesu starzenia się społeczeństwa. Zakładając, że emigranci czasowi ani ich dzieci nie powrócą już do kraju, a liczba urodzeń w Polsce będzie w dalszym ciągu mniejsza o 10%, wówczas stan ludności będzie w 2035 r. mniejszy o dodatkowe 2,5 mln osób!

„Niekorzystnej zmianie ulegnie struktura wieku: grupa poniżej 15. roku życia będzie mniejsza o ok. 10%, grupa w wieku 20-64 lata mniejsza o 7%, podczas gdy grupa osób najstarszych, w wieku 65 lat i więcej, będzie mniejsza jedynie o 4%.” - czytamy w raporcie.

Część raportu poświęcono też skutkom ekonomicznym migracji. Podkreślono w nim, że mimo stosunkowo dużego transferu dochodów migrantów do Polski (w 2007 r. stanowiły one blisko 2,5% polskiego PKB), ich wpływ na rozwój gospodarczy Polski jest dość skromny. Pieniądze te wydawane są bowiem na bieżącą konsumpcję, co ma wpływ na budżet centralny (poprzez VAT), ale negatywnie przekłada się na budżety samorządów (brak wpływów z tytułu podatków PIT i CIT).

Okólski zwrócił też uwagę na związane z emigracją przemiany polskich rodzin oraz rozpad więzi rodzinnych. Według raportu liczba rozwodów w latach 2004-2011 wyniosła 519,1 tys., co oznacza, że udział rozwodów po akcesji Polski do UE w ogólnej liczbie rozwodów z lat 1990-2011 wynosi aż 52 procent!

Najwyższe współczynniki rozpadu małżeństw doświadczają województwa, które charakteryzują się wysokim poziomem odpływu migrantów - dolnośląskie, lubuskie, zachodnio-pomorskie i warmińsko-mazurskie.

Jak powiedział Okólski, emigracja oznacza też rozpad rodzin wielopokoleniowych, co będzie skutkowało koniecznością wypracowania skuteczniejszych form instytucjonalnej opieki nad osobami starszymi, które pozostaną w kraju. □

(za: FAP)



Kolejny sukces kliniki Budzik

Już piąte dziecko wzbudziło się ze śpiączki w klinice Budzik.

Kamila ma sześć i pół roku. Została przyjęta do kliniki 22 sierpnia. W lipcu potrafiła ją motocykl, teraz została uznana za wybudzoną ze śpiączki - informuje TVP Info.

- Kamila stopniowo dawata znaki, kontaktowała się z nami, rozpoczynając od podawania ręki, nóżki, kończąc na rozumieniu

tego otoczenia, świadoma tego, co się wokół niej dzieje - opowiada mama Kamili.

Dziewczynka będzie jeszcze przez miesiąc kontynuować rehabilitację w Klinice.

Do wypadku, w którym ucierpiała, doszło 5 lipca. Dziewczynka doznała ciężkiego urazu mózgu po tym, jak została potrącona przez

motocyklistę. Najpierw trafiła do szpitala przy ulicy Niekańskiej w Warszawie. Przeszła skomplikowaną operację głowy i przez 10 dni przebywała na intensywnej terapii. Trafiła na oddział neurochirurgiczny bez żadnych reakcji. Dzięki pomocy lekarzy ze szpitala 22 sierpnia 2013 r. trafiła do kliniki Budzik.

Klinikę otwarto w warszawskim Międzylesiu w grudniu 2012 r., a od lipca 2013 przyjmuje ona pacjentów. Do pierwszego wybudzenia doszło 13 września. □

Początek zajęć: luty 2014

Studium Filozoficzno - Etyczno - Społeczne im. Jana Pawła II W Paryżu Ogłasza zapisy na następujące kierunki:

- Studium filozofii; - Studium retoryki; - Kurs języka angielskiego; - Studium architektury ogrodów, wnętrz i florystyki (początek zajęć: styczeń 2014 r.)

Informacji udziela i zapisy przyjmuje Sekretariat Studium: 263 bis, rue St. Honoré 75001 Paris; Tel. 01 42 60 66 58. Godziny otwarcia sekretariatu: wtorki i czwartki w godzinach: 9⁰⁰ - 12³⁰; 16⁰⁰ - 19⁰⁰.

Bractwo wspierające dusze w czyśćcu cierpiące

„Musimy i próżnić Czyściec. Wszystkie dusze muszą być uwolnione”.

Te słowa wypowiedział kiedyś Święty Ojciec Pio, który w swojej postudze duszpasterskiej był zatroskany o zbawienie każdego przychodzącego do niego człowieka. W swoim sercu nie zapominał również o tych najbardziej potrzebujących, którzy sami już sobie nie mogą pomóc i którzy nas – żyjących – wciąż proszą o modlitwę i dobre uczynki.

W duchu miłości i zatroskania o wszystkich zmarłych, w III Niedzielę Adwentu, 15 grudnia 2013 r. w polskiej parafii w Nancy, zainaugurowało działalność Bractwo wspierające dusze w czyśćcu cierpiące.

Można powiedzieć, że jest ono owocem organizowanych, już od sześciu lat, specjalnych nabożeństw za zmarłych, które z roku na rok, gromadzą coraz więcej parafian, którym na sercu leży pomoc niesiona duszom, oczekującym w czyśćcu na wieczną radość oglądania Boga w Jego Królestwie.

18 osób należących do naszej Wspólnoty parafialnej, zobowiązało się do codziennej modlitwy w intencji wszystkich zmarłych, aby skrócić ich męki i przy-

bliżyć im wieczne szczęście.

Każdy z członków nowopowstałego Bractwa, otrzymał podczas niedzielnej Eucharystii specjalną książeczkę, w której znajdują się teksty modlitw za zmarłych. Na każdy dzień tygodnia wyznaczona jest inna modlitwa, przez którą wszyscy odmawiający ją, będą się jednoczyli w prośbie do Boga, aby w swoim miłosierdziu łaskawie spojrział na naszych braci i nasze siostry oczekujących w Czyśćcu wiecznego zbawienia.

Modlitwa ta będzie zanoszona przez wstawiennictwo Świętych, którzy w swoim ziemskim życiu nieśli szczególną pomoc duszom w Czyśćcu. Wśród nich byli między innymi św. Faustyna Kowalska, bł. Honorat Koźmiński, św. Jan Maria Vianney, św. Gertruda, św. Brygida Szwedzka, św. Augustyn i dziesięciu innych orędowników przed tronem Boga. To słowa tych świętych będą stanowić zachętę dla członków Bractwa do coraz gorętszej i ofiarniejszej modlitwy, którą już od 15 grudnia niosą wszystkim, bez wyjątku zmarłym. □

Ks. Ryszard Wątorok
Zajęcia: Lech i Daniel Dolata



Bractwo Wspierające dusze w Czyśćcu cierpiące
Polska Parafia w Nancy



„Aby mierzyć drogę przyszłą, trzeba wiedzieć skąd się wyszło” (C. K. Norwid)

Strasburg. Ku czci Niepokalanej i św. Makymiliana

8 grudnia, w II niedzielę Adwentu, nasza w: północy polska obchodziła 1-szą rocznicę u prowadzenia relikwii św. Maksymiliana Marii Kolbego do naszego kościoła parafialnego Notre Dame de Lourdes w Strasburgu.

Wydarzenie to oraz związane z nim powołanie Rycerstwa Niepokalanej, w naszej wspólnotcie, zostało upamiętnione poprzez poświęcenie chorągwi ku czci Marii i św. Maksymiliana.

Na przeżycie tej uroczystości zostali zaproszeni wszyscy, którzy w tym kościele otrzymali sakrament bierzmowania, aby w kontekście zakończonego „Roku Wiary”, przywołać w pamięci i sercu „własną





Rocznica założenia ZRiBW RP w Nancy

Tak jak w: pominalismy w poprzednim artykule, publikowanym w numerze 40/2013 „Głosu Katolickiego”, w niedzielę 8 grudnia w kościele Notre Dame de Bonsecours w Nancy odprawiona została uroczysta Msza święta w intencji Związku Rezerwistów i Byłych Wojskowych RP we Francji z okazji 85 rocznicy jego założenia.

Przedziły ją wielotygodniowe przygotowania, które zaowocowały przybyciem wielu wybitnych osobistości ze sfer wojskowych, dyplomatycznych i politycznych oraz licznym udziałem polskich i francuskich pocztów sztandarowych i zwykłych sympatyków Związku.

W krótkim słowie, wygłoszonym na otwarcie uroczystości, Prezes Związku Jean-Pierre Sakowicz stwierdził, że doroczna Msza św. za Ojczyznę, odprawiana w przepięknym kościele Notre Dame de Bonsecours, stała się znaczącym wydarzeniem w życiu polskiej społeczności w Lotaryngii i że ma ona szczególne znaczenie w kontekście 85 rocznicy założenia Związku. Dodał, że jest to wystarczająco długi okres by spojrzeć w perspektywie historycznej na przebytą drogę. W chwili rejestracji w 1928 roku na Podprefekturze w Douai, Związek zapisał, między innymi, w swych statutach następujące cele: szerzenie idei niepodległości Polski i budzenie świadomości obowiązków obywatelskich wśród emigracji we Francji; danie możliwości byłym polskim wojskowym w danej miejscowości na stowarzyszenie się; podtrzymywanie ducha solidarności i braterstwa przez organizowanie zebrań, spotkań i świętowanie rocznic wydarzeń narodowych.

Według Jean-Pierre Sakowicza, bilans działania Związku jest wspaniałym świadectwem wierności celom sprzed 85 lat: organizacja i udział w dziesiątkach uroczystości w Nancy, na cmentarzach w

Dieuze i w Auberive, pod pomnikami w Lagarde i w Mont St Pierre, aby złożyć hołd żołnierzom poległym za Ojczyznę, wyrazić solidarność z Polską cierpiącą w stanie wojennym lub uczcić polsko-francuskie braterstwo broni. Setki kobiet i mężczyzn przewinęły się przez szeregi Związku by służyć wolnej i demokratycznej Polsce i tradycyjnemu sojuszowi polsko-francuskiemu. Wśród nich były wybitne postaci jak charyzmatyczny prezes Stanisław K. Staniewicz i jego następca Czesław Bartela mianowany w 2011 roku Konsulem Honorowym RP w Nancy.

Drugi punkt programu rocznicowych uroczystości stanowiła lampka wina, na którą zaprosiły nas władze Nancy na Merstwo. W tym miejscu wypada wspomnieć, że Mer Nancy André Rossinot, jak też radni miejscy Jean-Michel Berlemont i Claude Grandemange, są wypróbowanymi przyjaciółmi Polski i Polaków i wspierają Związek od lat. Wśród zaproszonych osobistości figurowali gen. Andrzej Przekwas, zastępca dowódcy Eurokorpusu, Agnieszka Kucińska, konsul generalny RP we Francji, Czesław Bartela, konsul honorowy RP w Nancy, ks. Ryszard Wątopek z Polskiej Misji Katolickiej w Nancy, Stefan Grądzik, prezes Koła Związku w Troyes oraz wiele innych osobistości, których nie sposób wymienić z nazwiska ze względu na ich dużą liczbę. □

Jan Kisielewicz
fot. Adam Mazur



historię wiary”, powrócić do jej źródeł oraz odpowiedzieć sobie na pytanie: „co uczyniłem z darami Ducha św. otrzymanymi w sakramencie bierzmowania?”. Na planszy zatytułowanej „Otrzymanie Ducha św. i będziecie moimi świadkami” znalazło się 113 nazwisk i imion, wśród których każdy mógł odnaleźć własne oraz próbować rozpoznać się na zamieszczonym zdjęciu z uroczystości bierzmowania. Wielu nie mogło przybyć, gdyż przebywają obecnie w różnych zakątkach świata, dwie osoby odeszły już do wieczności, ale są i tacy, którzy pogubili się na drodze wiary i o nich szczególnie

pamiętaliśmy w naszej modlitwie. Na zakończenie Mszy św. wszyscy otrzymali ostatnio wydaną encyklikę papieża Franciszka na temat wiary oraz uroczyste błogostawieństwo.

Uroczystość nasza miała na celu wyrażenie wdzięczności Bogu za dar wiary oraz ludziom, którzy na tej drodze byli i są dla nas przewodnikami i świadkami wiary. Była to również okazja do przypomnienia, aby w dzisiejszej konfrontacji z niewiarą, odrzucaniem wartości Ewangelii i nauczania Kościoła, zawsze stawiać Chrystusa na pierwszym miejscu, pamiętając, że „gdzie jest Bóg tam jest przyśzość” (papież Benedykt XVI). W kontekście nowo wydanej przez papieża Franciszka adhortacji apostolskiej „O głoszeniu Ewangelii w świecie współczesnym” zostało wszystkim postawione pytanie: jak dzisiaj, w tych środowiskach, w których żyjemy mamy głosić Chrystusa i być Jego świadkami?. Ufamy, że jeszcze mocniejsze uaktywnienie złożonych w nas w chwili bierzmowania darów Ducha św., wstawiennictwo Maryi, św. Maksymiliana i, wkrótce kanonizowanego, Jana Pawła II pomoże nam odważnie wyznawać Chrystusa, wydawać dobre owoce wiary i pomagać innym w przygotowaniu drogi na spotkanie z Jezusem. Uwieńczeniem uroczystości było pełne radości spotkanie ze św. Mikołajem. □

Ks. Ryszard





Oignies-Ostricourt: Uroczystość Św. Barbary

La Foi leur permettait de supporter
Leur vie, malgré maintes aspérités,
Une Foi ardente en le Divin
Qui illuminait leurs Cœurs, leur chemin.

Barbara la Sainte les fortifiait,
A Elle, très souvent ils se confiaient,
Car titanesque fut leur labeur
Qu'ils entreprenaient avec âme et Cœur.

We wtorek, 4 grudnia 2013, w kościele Św. Józefa w Oignies (62), odbyła się tradycyjna uroczystość z okazji Dnia Św. Barbary, patronki górników.



Wierni z ośrodków górniczych licznie zgromadzili się, by oddać cześć Patronce ich dziadów i ojców.

Ottarz otoczyło siedem sztandarów, a parafialny Chór Górnicy, intonował poruszające serca obecnych pieśni kościelne. Wciąż żywa jest w naszej pamięci kopalniana przeszłość, ale te tradycyjne uroczystości dodatkowo przywołują wspomnienia minionych lat i wydarzeń.

Uroczystość rozpoczęło procesyjne przejście do ołtarza: kapłanów, prezesa Stowarzyszenia Mężów Katolickich, Jean-Claude Nowakowski, z figurą Św. Barbary oraz pocztów sztandarowych. Mszę świętą, w intencji zmarłych górników, koncelebrowali nasi tutejsi duszpasterze: ks. Jerzy Zawierucha, ks. Stanisław Jurkowski i ks. Adam – pallotyn z Poznania, odpowiedzialny za tamtejszy Dom charytatywny „Przystań”. Homilię głosił ks. Jerzy, mówiąc o Adwencie jako o liturgicznym czasie

oczekiwania na przyjście Zbawiciela. „Czuwajcie”, słowa ewangeliczne, zachęcające nas do życia z Bogiem, każdego dnia.

Pod koniec uroczystości Edward Hudziak odczytał okolicznościowy wiersz „A nos Aînés, Mineurs Polonais”, a na zakończenie, prezes Stowarzyszenia podziękował zgromadzonym za ich obecność i zaprosił na poczęstunek, przygotowany przez nasze Panie, do sali Św. Stanisława.

W takich chwilach, człowiek żyje znowu wspomnieniami, które powracają podczas przyjacielskiego spotkania, przy przystrojonych świątecznie stołach przy ozdobnych stołach. A nasi księża mieli okazję spotkać swych parafian poza kościołem, podobnie jak Maryja i Jezus w Kanie galilejskiej!

Sancta Barbara, ora pro nobis... et nostris carissimis Minatoribus!

Edward Hudziak



Wyjątkowy Gość w Lyonie

Maria Teresa Diupero

W niedzielę 8 grudnia, po Mszy świętej o godz. 11 odwiedził parafię polską w Lyonie... Święty Mikołaj – Biskup, przyjaciel i opiekun dzieci.

Spotkanie miało miejsce w kościele, przy głównym ołtarzu: Św. Mikołaj w towarzystwie dwóch aniołów zasiadał w wygodnym, wielkim fotelu, a dzieci otaczały go liczną gromadką na stopniach ołtarza.

Jego wygląd odbiegał dalece od „wykłego” Mikołajka, którego spotkać można w tych dniach na naszych ulicach czy w sklepach. Ubrany był w tradycyjny, piękny ornat biskupi, na głowie miał mitrę, w dłoni trzymał pastorał. I przybył On do Lyonu nie tylko, aby – zgodnie ze zwyczajem – rozdać prezenty, ale przede wszystkim chciał się spotkać z dziećmi. I

od początku przypadł im do gustu. Widać było, że dzieci nie bały się go (jak to niekiedy bywa), żadne nie zaptakało na jego widok. Od razu nawiązał się bardzo dobry kontakt, bo Św. Mikołaj nie pytał tylko – jak „zwykły” Mikołajek – czy każde dziecko było grzeczne, ale rozmawiał z nimi, a ta rozmowa stawała się piękną lekcją katechety i wychowania. Jednocześnie był on bardzo „wymagający”. Najmłodsze dzieci miały się przeżegnać i odmówić pacierz, a starsze mówiły o przykazaniach i o sakramentach. Uczył też dzieci Św. Mikołaj, żeby umiały one dzielić się z każdym nie tylko prezentami, ale także sercem, dobrym słowem, uśmiechem. Nie

zabrakło również akcentów humorystycznych: „Aniele, potrzyj ten pastorał...”. Catość przebiegała w mitej, ciepłej, rodzinnej atmosferze. Dzieci śpiewały Św. Mikołajowi piosenki, wyrażając w ten sposób swą radość ze spotkania z nim. Po rozdaniu prezentów, wśród których znalazły się także pamiętki religijne, jak np. figurka Dzieciątka Jezus, Św. Mikołaj pożegnał się z dziećmi, a widząc, jak wielką wzbudził sympatię, obiecał, że przyjdzie do nich za rok.

Dziękujemy naszym księżom za zorganizowanie spotkania ze Św. Mikołajem – Biskupem, które il dla dzieci, i dla dorosłych było wielką radością.



Szopka krakowska nad Kanałem La Manche

Jedziemy nią w pięknym lesie. Każde drzewo jest okraszone snopem światła w innej barwie.

oto brązy, zielenie, czerwienie, róże i fiolety, wydobywają z konarów wyłuskianych z liści, i z tych, którym natura zostawiła jeszcze naturalną zielenią, taką jak wieczna biel śniegów lodowców, magiczne cienie, tajemnicę tyłuż mistryczną co pełną nową, grudniową, estetyki w stylu Nord-Pas-de-Calais.

Czujemy, że wjeżdżamy do Wielkiego Kurortu. Takim jest Le Touquet – Paris – Plage. Hotel Westminster zapiera w piersiach dech swoją pompatyczną wielkością i budzi marzenia o astronomicznych fortunach. „Powinniście się zbratać z Sopotem” – odpowiadam merowi Le Touquet na pytanie czy jest jakieś miasto w Polsce, do którego jest niezwykle życzliwie nastawiony, odpowiadające klasą i charakterem francuskiemu kurortowi nad Kanałem La Manche, tak umiłowanemu przez Anglików i Belgów liżących tutaj rany po pierwszych, niefortunnych dla aliantów latach II wojny światowej. Tutejsze kasyno należało do największych w Europie w okresie międzywojennym i wcześniej, gdy w czasach Belle Epoque, bywał tutaj zamożny Paryż. To była „paryska plaża” – stąd w nazwie miasta Paris – Plage. Z leśnej alei duchów – magów świetlnych czarów wiodącej przed podświetlony las wjeżdżamy do miasta. Pierwsze rondo. A na nim flaga francuska, europejska i pięć... polskich. Biało – czerwona powiewa dumnie nad Le Touquet. Pałac Kongresów. Choinka wysoka na dwa piętra, udekorowana w szalenie modnym tego sezonu kolorze niebieskim. „Ale wysoka” – z zachwytem mruczy Piotruś szukając wzrokiem jej czubka. „Jakie one są piękne, wspaniałe, zachwycające” – słyszę już nie Piotrusia, ale i miejscowych notabli i osoby z tutejszej sfery komentujące wystawę krakowskich szopek. Bo to na jej inaugurację telepaliliśmy się z Paryża do Nord – Pas – de – Calais.

28 szopek – od kilkudziesięciocentymetrowych misternie zrobionych miniaterek po dwumetrowe szopkowe „drublasy”. Panie kustosz z Krakowskiego Muzeum Etnograficznego nie tylko pokazują opaste skrzynie w jakich te „krakowskie” skarby zostały przywiezione, ale także wyjaśniają, że cały transport to niemal „szopkowy Fort Knox”. Jest specjalny przewoźnik, który ma uprawnienia i wie jak umocować w skrzyniach cenne eksponaty, a poza tym w trakcie wystawy trzeba zwracać uwagę na światło (żadnych fleszów) na dotyk i na temperaturę – szopki po przywiezieniu do Francji nie są natychmiast wyjmowane z pojemników lecz muszą przejść okres „aklimatyzacji”, tym bardziej w klimacie morskim nasyconym jodem i morską solą. Jeden z członków Zarządu miejscowego Biura Turystyki powiada, że „to jest coś fenomenalnego. To zapiera dech. Trzeba wszystko zrobić, aby umysłowość osobom przebywającym w regionie, na stałe czy czasowo, że taka wystawa jest w Le Touquet.” Dodaje, że dla niego osobiście jest to niezwykle i wzbogacające doświadczenie. Według mera Le Touquet Daniela Fasquelle’a polskie szopki są wielką atrakcją w świątecznym okresie. „W Le Touquet mieszka wielu Polaków lub ludzi mających związki z Polską. Wystawa szopki krakowskiej jest doskonałą okazją, aby w czasie tych Świąt gościem honorowym była u nas Polska.” Ale Le Touquet jest także miejscem świątecznych wypraw Amerykanów, Belgów a przede wszystkim Anglików.

Wraz z miejscowymi Francuzami krakowska szopka jest zjawiskiem nieznanym i szokującym w pozytywnym tego słowa znaczeniu. Barbara Adamczyk pomysłodawczyni i w jednej osobie założycielka przed pięćmioma laty Stowarzyszenia France – Pologne, Francja – Polska, które wraz z Instytutem Polskim w Paryżu i z miejscowym merostwem wspólnie doprowadziło do otwarcia wystawy, mówi, że na początku „wszyscy myśleli, iż jest to tradycyjna szopka, taka z Panem Jezusem, Józefem i Maryją. Kiedy zobaczyli te szopkowe pałace oniemieli, więc trzeba im było opowiadać o tym jak powstały te pałace – szopki, czym jest Kraków, dlaczego tam narodziła się ta tradycja.” Nie jest tym zdziwiony mer miasteczka Merlimont, który uchylił rąbka tajemnicy mówiąc, że na jego biurku jest miniaturowa krakowska szopka. „To prezent od Barbary, która tutaj właśnie osiadła, aktywnie działa we France – Pologne i pewnego dnia podarowała mi krakowską szopkę, więc ja wiedziałem, czym jest to чудо”. Nie było to zaskoczeniem także dla mera sąsiedniego Berck, pokazującego z dumą zdjęcie, do którego pozuje między prezydentami Hollandem i Komorowskim, ale w tym przypadku trudno się dziwić, że mer francuskiego, nadmorskiego kurortu wie czym jest szopka krakowska, bo Jean – Marie Krajewski jest polskiego pochodzenia. Jego dziadkowie przywędrowali z Wielkopolski, z okolic Kalisza.

Następnego dnia po inauguracji wystawy szopek, trafiamy do Berck, na rybny targ i pani merowa w gustownym czerwonym palto – ciku poleca nam kupienie najlepszych, bo z pierwszej ręki, małż św. Jakuba. Były wyśmienite. A w Le Touquet w czasie inauguracji szopek fantastycznie także smakowały ciasta, w tym robione nie w „zawijańca”, lecz niemal jak francuskie ciasto, warstwami, polskie makowce przygotowane przez panie ze Stowarzyszenia France – Pologne. Barbara Adamczyk nie kryje dumy. „Do naszego stowarzyszenia należą osoby nie mieszkające w tym regionie, ale... pod Paryżem. „Tam jest wielu Polaków. Tam jest pośpiech, ruch. Przyciąga je do nas nasza aktywność. Nasze działanie. Są tacy co to mieszkają w Paryżu a u nas, w naszym regionie ptacą składki. Bo my jesteśmy bardzo aktywni. Mogłoby się wydawać, że mamy w naszym gronie samych Polaków, albo ludzi polskiego pochodzenia. Nie. Tak nie jest. To są również Francuzi, którzy z Polską nie mają nic wspólnego. Są po prostu ciekawi inności kulturowej. Skarbniczka naszego Stowarzyszenia jest stu procentową Francuzką. Naszym wysiłkiem w tutejszej bibliotece powstał dział polskich książek, lub też z Polską związanych”. Barbara Adamczyk kocha szopki i uważa, że ten element polskiej kultury trzeba pokazać we Francji, w północnej części tego kraju, który ma tak bogatą historię kontaktów z Polską i Polakami. A może by tak zrobić to i w Prowansji, gdzie tradycja tamtejszej szopki sięga czasów przed Rewolucją, która zamknęła kościoły i wtedy *santons* trafiły pod prowansalskie strzechy. □

*Szczęśliwego Nowego Roku.
Marek Brzeziński*





• **Dowóz materiałów** TEL. 06 21 36 32 09

• **Wywóz GRUZU**

snb@entreprisedemolition.fr

POLSKI SKLEP! w Aulnay Sous Bois

Artykuły spożywcze:
nabiał, wędliny, napoje, alkohole...
kuchnia tradycyjna realizowana na miejscu:
pierogi, gołąbki, krokiety, bigos...
oraz ciasta: **sernik, makowiec, szarlotka**

2 bis bld de Strasbourg, 93600 Aulnay sous Bois
tel. 01 43 30 32 94 | sklep.aulnay@gmail.com
(przyjmujemy zamówienia na kolacje i uroczystości)

ZAPRASZAMY



SAMI SWOI



Polskie sklepy spożywcze!!!

NISKIE CENY, WYSOKA JAKOŚĆ, SZEROKI WYBÓR ART. SPOŻYWCZYCH,
ALKOHOLE, NABIAŁ, WĘDLINY, NAPOJE, POLSKA PRASA

ZAPRASZAMY:

NOWY SKLEP!!

93600 AULNAY SOUS BOIS

23, AV ANATOLE FRANCE

WTO-SOB 10.30 – 19.30;

NIEDZ. 10.00 – 14.00

TEL: 01 72 51 62 00

– RER B - AULNAY SOUS BOIS

94200 IVRY SUR SEINE

44, RUE LENINE

PON-SOB 10.00 – 20.00

TEL: 01 70 25 46 62

– METRO 7 MAIRIE D'IVRY

– RER C - IVRY SUR SEINE

BUS 125 PRZYSTANEK MOLIÈRE

e-mail: sami.swoi@onet.pl



Prosto z Polski!

LUXSUS - PRZEWOZ OSÓB I TOWARÓW DO
POLSKI - OLSZYNA, WROCŁAW, KATOWICE, KRAKÓW,
RZESZÓW. TEL.: 06 62 75 50 06;
01 42 38 63 20; (00 48 12) 284 12 50!

Poradnia Psychologiczna

przy Parafii polskiej w Paryżu XVI
– 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje bezpłatnie
– w niedziele o godz. 17⁰⁰

TRANSPORT:

- wywóz gruzu,
- dowóz materiałów,
- przeprowadzki.

T. 06 98 58 86 36

Rozliczenia księgowo

07 60 74 90 98

WYWÓZ GRUZU. TRANSPORT.
120€ – 60€!

TEL. 06.20.03.34.85

Dr Danuta Baranowicz-Schouker

chirurgien-dentiste

33, rue Poissonnière – 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle

tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15

(mówimy po polsku)

Specjalistyczny Gabinet Ortodontyczny

DR AGNÈS PALUCHA

118, av. Jean-Jaurès - 75019 Paris, Métro: Ourcq/Laumière

tél. 01 83 96 03 00

PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:

problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby...

Poradnictwo legalne

POLSKI WARSZTAT SAMOCHODOWY NA PANTIN
naprawa samochodów osobowych i dostawczych

AJ Mécanique P.L

Tel. 0680563685; 0967150583; e-mail: aj.mecanique@yahoo.pl

- WIDEOFILMOWANIE
- FOTOGRAFIA OKOLICZNOŚCIOWA
CHRZEST, KOMUNIA, ŚLUB
- kamerzyści i fotograf do Państwa dyspozycji
tel. 06 50 99 55 47; www.photovideoart.fr



**TOWARZYSZENIE W URZĘDACH,
LEKCJE JĘZYKA FRANCUSKIEGO.**

TEL. 06 12 79 44 37; agnieszkapl@hotmail.fr

GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 1 €/słowo; przy powtórzeniach – od trzeciego razu – 0,7 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe – we Wkładce G.K.: 6 € („szukam pracy” – 4 €); przy powtórzeniach – 50% ceny; – „usługi” – do 10 słów: – 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów – 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) – dopłata wynosi -1 € na tydzień („usługi” – 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) – inf. i cennik w redakcji

GK – 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris – II piętro: w godz. 9–12h30 i 15–18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr



Bilety autokarowe i samolotowe

Janosik SINDBAD**Paryż: 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.**

Wycieczki 7 razy w tygodniu.

Z Paryża (12⁴⁵), Reims (14⁴⁵), Metz (17⁰⁰)

do: Polski Południowej i Centralnej;

16⁰⁰ - z Paryża do innych miejscowości, w sumie 145 miast.

Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski

Masz problemy z prawem i nieregulowane sprawy w Polsce?**Kompleksowa pomoc w zakresie prawa karnego, cywilnego, rodzinnego na terenie całej Polski - reprezentacja przed sądami polskimi.**Adwokat Grzegorz Stojek, email: gdstojek@wp.pl
tel. kom.+33 6 59 95 89 91; +48 501 777 854**TŁUMACZENIA – KONSULTACJE PRAWNE****S. Bocianowski - dr Prawa Międzynarodowego
SPECJALISTA PRAWA POLSKIEGO
Ekspert Sądowy – Tłumacz Przysięgły**

105 bis, Bd de Grenelle, 75015 Paryż

Tel/fax : 01 43 06 00 70, 06 17 98 60 20, e-mail: bocianowski@sfr.fr

Sprawy małżeńskie, administracyjne, emerytalne, spadkowe, nieruchomości itp. w Polsce i we Francji.

Witamy w Normandii !

Zapraszamy do XIII wiecznej posiadłości otoczonej przepięknym ogrodem - miejsce idealne na zorganizowanie wesela.

120 km od Paryża

Lub strona

Kontakt: 06 03 79 69 23 lub 02 32 30 96 16, internetowa: www.grange-de-pommereuil.com


**BIURO TŁUMACZEŃ
W. A. KOCZOROWSKI**Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M° Duplex)

tel. 01 70 28 55 66 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności prawn-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

MARIUSZ SYLLER
TEL. +48 504 197 086; SMS w J. FRANCUSKIM
- BUDOWA ORGANÓW PRZENOŚNYCH (POZYTYW, PORTATYW)
- STROJENIA, REMONTY I KONSERWACJA ORGANÓW, FORTEPIANÓW, FISHARMONII, KŁAWESYNÓW
- SPECJALIZACJA: INSTRUMENTY ZABYTKOWE.

**ŚWIEŻE PRODUKTY PROSTO Z POLSKI**

WĘDLINY

BIAŁY SER

WÓDKA

PIWA

OGÓRKI

MARYNOWANE

WYROBY

CUKIERNICZE



I WIELE INNYCH PRODUKTÓW

Zapraszamyod Poniedziałku do Soboty od 10⁰⁰ do 19⁰⁰w Czwartki od 12⁰⁰ do 20³⁰

St-Germain-en-Laye – 2, rue d'Hennemont

tel. 01 30 61 40 59 | e-mail: baltyk@orange.fr**AL-ANON
ALATEEN****Grupy rodzinne Al-Anon**

Nadzieja dla krewnych i przyjaciół alkoholików

AL-ANON – GRUPA „ŚWIATEŁKO”

jest wspólnotą kobiet i mężczyzn, na życie których wpływa picie alkoholu członka rodziny lub bliskiej osoby.

Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie, jak i osobie mającej problem z alkoholem. Jeśli masz kochaną osobę, której picie powoduje poważne problemy, będziesz serdecznie witany na naszych spotkaniach. Nie mamy powiązań z żadnym wyznaniem wiary, nie mamy żadnych zobowiązań prawnych, składek ani wpisowego. Dzielimy się wzajemnie naszym doświadczeniem, siłą i nadzieją. Twój postęp może się dokonać według twojego własnego sposobu i tobie właściwego tempa. My tylko zachęcamy, abyś wziął udział w naszej wspólnej sprawie.Spotkania odbywają się **W KAŻDY CZWARTEK o godz. 20⁰⁰**
w salce obok kościoła polskiego św. Genowefy 18 rue Claude Lorrain, 75016 Paris (M° Exelmans) **ANONIMOWOŚĆ JEST PODSTAWOWĄ ZASADĄ AL-ANON****GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE**

Tygodnik polski za granicą

(Hebdomadaire de l'émigration polonaise)

N° 1 (2527): 5.1.2014

Commission paritaire N°: 0515 G. 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) – tél. 01 55 35 32 32

Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkcat@club-internet.fr, vkcat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż – Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół.

Druk (Imprimerie): INDICA – 2, rue du 19 mars 1962 – 28630 Le Coudray; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonement): 1 rok (1 an) – 56,60 €, pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression): 24.12.2013

Inf. o prenumeracie na str. 3

**POLVOD****TYLKO POLSKIE FILMY**Legalnie i bezpłatnie na www.polvod.pl**TRWAM PROGRAM**

6 - 12 stycznia 2014

PONIEDZIAŁEK 6 STYCZNIA

8⁰⁰ - Informacje 8¹⁵ - Wieś to też Polska 9²⁵
 - Słowo Życia 9³⁰ - Octava dies 10⁰⁰ - Informacje 10³⁰ - Rozmowy niedok. 11⁵⁵ - Św. na każdy dzień 12⁰⁰ - Anioł Pański 12⁰⁵ - Informacje 12¹⁵ - By odnowić oblicze ziemi 13⁰⁵ - Koncert życzeń 14³⁰ - Rozmowy niedok. 15⁴⁰ - Św. na każdy dzień 15⁴⁵ - Słowo Życia 15⁵⁰ - Pytasz i wiesz 16⁰⁰ - Informacje 16¹⁰ - Wspomnienia z Wilna 16³⁰ - Tydzień z Ziemi Św. 16⁵⁰ - Reportaż(2) 18⁰⁰ - Anioł Pański 18⁰⁵ - Informacje 19³⁰ - Dla dzieci 20⁰⁰ - Informacje 20²⁰ - Różaniec 20⁵⁰ - Felieton 21²⁰ - Informacje 21⁴⁰ - Polski punkt widzenia 22⁰⁵ - Świat w obrazach

WTOREK 7 STYCZNIA

8⁰⁰ - Informacje 8¹⁵ - Polski punkt widzenia 8⁴⁰ - Reportaż 9³⁵ - Wspomnienia z Polski 9⁵⁰ - Słowo życia 9⁵⁵ - Św. na każdy dzień 10⁰⁰ - Informacje 10¹⁵ - Jak My to widzimy 10⁵⁰ - Tydzień z Ziemi Św. 11¹⁰ - Mocni w wierze 11⁵⁰ - Słowo życia 12⁰⁰ - Anioł Pański 12⁰⁵ - Informacje 12³⁵ - Św. na każdy dzień 15⁴⁵ - Słowo życia 15⁵⁰ - Pytasz i wiesz 16⁰⁰ - Informacje 16¹⁰ - Kalejdoskop młodych 16³⁰ - Aktualności WSKSiM 16⁴⁵ - Św. na każdy dzień 17⁰⁰ - Program poradnikowy 17²⁵ - Św. na każdy dzień 17³⁰ - Reportaż 18⁰⁰ - Anioł Pański 18⁰⁵ - Informacje 18¹⁵ - Rozmowy niedok. 19³⁰ - Dla dzieci 20⁰⁰ - Informacje 20²⁰ - Modlitwa różańcowa 20⁵⁰ - Myśląc Ojczyzna 21²⁰ - Informacje 21⁴⁰ - Polski punkt widzenia 22⁰⁵ - Świat w obrazach

ŚRODA 8 STYCZNIA

8⁰⁰ - Informacje 8¹⁵ - Polski punkt widzenia 8⁴⁰ - Dla dzieci 8⁵⁵ - Słowo Życia 9⁰⁰ - Kalejdoskop młodych 9²⁵ - Aromatyczne inspiracje 9⁵⁰ - Słowo życia 9⁵⁵ - Św. na każdy dzień

10⁰⁰ - Audycja generalna 11²⁵ - Myśląc Ojczyzna 11⁵⁰ - Słowo życia 11⁵⁵ - Św. na każdy dzień 12⁰⁰ - Anioł Pański 12⁰⁵ - Informacje 14²⁰ - Św. na każdy dzień 14³⁰ - Rozmowy niedok. 15⁴⁵ - Słowo Życia 15⁵⁰ - Pytasz i wiesz 16⁰⁰ - Informacje 16¹⁰ - Na zdrowie 17⁰⁰ - Po stronie prawdy 18⁰⁰ - Anioł Pański 18⁰⁵ - Informacje 18¹⁵ - Rozmowy niedok. 19²⁵ - Św. na każdy dzień 19³⁰ - Dla dzieci 20⁰⁰ - Informacje 20²⁰ - Modlitwa różańcowa 20⁵⁰ - Myśląc Ojczyzna 21²⁰ - Informacje 21⁴⁰ - Polski punkt widzenia 22⁰⁵ - Świat w obrazach

CZWARTEK 9 STYCZNIA

8⁰⁰ - Informacje 8¹⁵ - Słowo życia 8²⁰ - Polski Punkt Widzenia 8⁴⁰ - Dla dzieci 9⁰⁰ - Na zdrowie 10⁰⁰ - Informacje 10¹⁵ - Rozmowy niedok. 11²⁵ - Felieton 11⁵⁰ - Słowo Życia 11⁵⁵ - Św. na każdy dzień 12⁰⁰ - Anioł Pański 12⁰⁵ - Informacje 12²⁰ - Po stronie prawdy 14²⁰ - Słowo życia 14²⁵ - Św. na każdy dzień 14³⁰ - Rozmowy niedok. 15⁴⁵ - Słowo Życia 15⁵⁰ - Pytasz i wiesz 16⁰⁰ - Informacje 16¹⁰ - Z wędką nad wodę 17³⁰ - Reportaż 18⁰⁰ - Anioł Pański 18⁰⁵ - Informacje 18¹⁵ - Rozmowy niedok. 19³⁰ - Dla dzieci 20⁰⁰ - Informacje 20²⁰ - Modlitwa różańcowa 20⁵⁰ - Felieton 21²⁰ - Informacje 21⁴⁰ - Polski punkt widzenia 22⁰⁵ - Świat w obrazach

PIĄTEK 10 STYCZNIA

8⁰⁰ - Informacje 8¹⁵ - Polski punkt widzenia 8⁴⁰ - Dla dzieci 9⁴⁰ - Słowo Życia 9⁴⁵ - Duc in altum 10⁰⁰ - Informacje 10¹⁵ - Rozmowy niedok. 11²⁵ - Głos Polski 11⁵⁰ - Św. na każdy dzień 11⁵⁵ - Słowo życia 12⁰⁰ - Anioł Pański 12⁰⁵ - Informacje 12⁵⁰ - Św. na każdy dzień 12⁵⁵ - Słowo Życia 15⁵⁰ - Pytasz i wiesz 16⁰⁰ - Informacje 16¹⁰ - Porady medyczne 17⁰⁰ - Jazda próbna 17³⁰ - Repor-

taż 18⁰⁰ - Anioł Pański 18⁰⁵ - Informacje 18¹⁵ - Warto zauważyć 18⁵⁵ - Przegląd Niedzieli 19⁰⁰ - W Namocie Słowa 19³⁰ - Dla dzieci 20⁰⁰ - Informacje 20²⁰ - Modlitwa różańcowa 20⁵⁰ - Felieton 21²⁰ - Informacje 21⁴⁰ - Polski punkt widzenia 22⁰⁵ - Świat w obrazach

SOBOTA 11 STYCZNIA

8⁰⁰ - Informacje 8¹⁵ - Warto zauważyć 8⁵⁵ - Św. na każdy dzień 10⁰⁰ - Informacje 10¹⁵ - Myśląc Ojczyzna 11⁰⁰ - Kropelka radości 12⁰⁰ - Anioł Pański 12²⁰ - W Namocie Słowa 13¹⁵ - Porady medyczne 13⁵⁰ - Słowo życia 13⁵⁵ - Św. na każdy dzień 14⁵⁰ - Siódmy Sakrament 15²⁰ - Św. na każdy dzień 15³⁰ - Koncert życzeń 15⁵⁰ - Słowo Życia 16⁰⁰ - Informacje 16¹⁰ - Muzyczne drogowskazy 17⁰⁰ - Sanktuaria Polskie 17²⁵ - Św. na każdy dzień 17³⁰ - Reportaż 18⁰⁰ - Anioł Pański 18⁰⁵ - Informacje 18¹⁵ - Rozmowy niedok. 19³⁰ - Dla dzieci 20⁰⁰ - Informacje 20²⁰ - Modlitwa różańcowa 20⁵⁰ - Zaczerpnij ze źródła 21²⁰ - Informacje 21⁴⁰ - Polski punkt widzenia 22⁰⁵ - Świat w obrazach

NIEDZIELA 12 STYCZNIA

8⁰⁵ - Polski punkt widzenia 8³⁰ - Z Parlamentu Europejskiego 9⁰⁰ - Spotkanie z Madzią Buczek 9⁰⁵ - Zaczerpnij ze źródła 9²⁰ - Przegląd Niedzieli 9³⁰ - Msza Św. 11³⁰ - Dla dzieci 11⁵⁵ - Św. na każdy dzień 12⁰⁰ - Angelus 12²⁰ - Wieś to też Polska 13³⁰ - By odnowić oblicze ziemi 15⁵⁰ - Św. na każdy dzień 15⁵⁵ - Słowo Życia 16⁰⁰ - Informacje 16¹⁰ - Koncert życzeń 17³⁰ - Reportaż 18⁰⁰ - Anioł Pański 18⁰⁵ - Informacje 18¹⁵ - Rozmowy niedok. 19³⁰ - Dla dzieci 20⁰⁰ - Informacje 20²⁰ - Modlitwa różańcowa 20⁵⁰ - Zaczerpnij ze źródła 21²⁰ - Informacje 21⁴⁰ - Vatican magazine. □

TV Trwam: ul. Św. Józefa 23/35; 87-100 Toruń

**GŁOS
KATOLICKI****PRZYJACIELE**

M. Mme Kasak Adam i Maria -	70€
M. Mme Grocholski Andrzej i Wanda -	100€
Mme Stec Aniela -	35€/pół roku
Mme Sosnowska Maria -	112€

Mme Ostrowski -	80€
M. Babicz Marian -	35€/pół roku
M. Marzec François -	70€
Mme Filak Barbara -	70€

Dalsza część Listy Przyjaciół będzie się ukazywać w kolejnych numerach GK Cytelnikom, którzy wspierają Głos Katolicki „Prenumeratą Przyjaciół”, składamy serdeczne podziękowania. (Redakcja)

**UBEZPIECZENIA PO POLSKU****Grażyna Lubicz Fernandes**

SwissLife tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

**TVP
POLONIA****PROGRAM TV***6 – 12 stycznia 2014***PONIEDZIAŁEK****6 STYCZNIA**

6¹⁰ Program rozrywkowy 7⁰⁵ Nożem i widelcem 7²⁵ Znak Orła – serial 8⁰⁰ Tygodnik.pl 8⁵⁵ Koncert 9⁴⁵ Kulturalni PL 10⁴⁵ Polonia w Komie 11⁰⁰ Galeria – serial 11²⁵ Barwy szczęścia – serial 11⁵⁰ Łamigłówa 11⁵⁵ Orszak Trzech Króli 13³⁰ Ranczo – serial 14²⁵ Made in Poland – teleturniej 14⁵⁵ Program rozrywkowy 15²⁰ Ostatnia akcja – komedia 16⁵⁵ Galeria – serial 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁴⁰ Łamigłówa 17⁴⁰ Sami swoi po latach 17⁵⁵ Makłowicz w podróży – magazyn 18²⁵ Saga rodów – magazyn 18⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Cafe Historia 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁴⁵ Łamigłówa 20⁵⁰ Dusza śpiewa – film 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁵ Ja wam pokażę! – komedia 0⁴⁵ Galeria – serial 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ Znak Orła – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

WTOREK**7 STYCZNIA**

6⁵⁵ Słownik polsko@polski 7²⁵ Banda Rudego Pajaka – serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10³⁰ Cafe Historia 10⁴⁵ Polonia w Komie 11⁰⁰ Polonia 24 11⁴⁰ Galeria – serial 12⁰⁰ Barwy szczęścia – serial 12²⁵ Łamigłówa 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Czas honoru – serial 13⁵⁰ Dzika Polska – serial 14²⁰ Brat Hanki w Kanadzie 14⁴⁵ Program rozrywkowy 15⁵⁰ Złotopolscy – telenowela 16²⁰ Reportaż 16⁵⁵ Galeria – serial 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Łamigłówa 17⁵⁵ Program rozrywkowy 18⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Lalka – wspomnienia 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁴⁵ Łamigłówa 20⁵⁰ Ojciec Mateusz – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁵ Po prostu 23²⁵ Hala odlotów 0¹⁰ Nie ma jak Polska 0⁴⁵ Galeria – serial 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ Banda Rudego Pajaka – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

ŚRODA**8 STYCZNIA**

6⁰⁵ Świat się kręci 7⁰⁵ Ex Libris – magazyn 7²⁵ Gruby – serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10³⁵ Flesz historii – reportaż 10⁵⁰ Polonia w Komie 11⁰⁰ Polonia 24 11⁴⁰ Galeria – serial 12⁰⁰ Barwy szczęścia – serial 12²⁵ Łamigłówa 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Dusza śpiewa – film 14⁰⁰ Nie ma jak Polska 14³⁰ Sztuka życia – telenowela 14⁵⁵ Po prostu

15³⁰ Notacje – dokument 15⁵⁰ Złotopolscy – telenowela 16¹⁵ Kocham Kino – magazyn 16⁵⁵ Galeria – serial 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Łamigłówa 17⁵⁵ Program rozrywkowy 18⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Wilnoteka – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁴⁵ Łamigłówa 20⁵⁰ Siostry – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁵ Kabaretowy Klub Dwójki 23⁴² Życie zaczyna się od tańca – telenowela 0¹⁵ Made in Poland – teleturniej 0⁴⁵ Galeria – serial 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ Gruby – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

CZWARTEK**9 STYCZNIA**

6⁰⁵ Świat się kręci 7⁰⁰ Sztuka życia – telenowela 7²⁵ Gwiazdny Pirat – serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10³⁵ Polska i świat z historią w tle – reportaż 11⁰⁰ Polonia 24 11⁴⁰ Galeria – serial 12⁰⁰ Barwy szczęścia – serial 12²⁵ Łamigłówa 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ M jak miłość – serial 13⁴⁵ Siostry – serial 14⁴⁵ Życie zaczyna się od tańca – telenowela 15¹⁵ Ciepło na lata 15³⁵ Złotopolscy – telenowela 16⁰⁰ Tygodnik Kulturalny 16⁵⁵ Galeria – serial 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁴⁵ Łamigłówa 17⁵⁵ Kabaretowy Klub Dwójki 18⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Informacje kulturalne 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁴⁵ Łamigłówa 20⁵⁵ Komisarz Alex – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁵ Determinator – serial 23⁴⁰ Gry wojenne – dokument 0²⁵ Notacje – dokument 0⁴⁵ Galeria – serial 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ Gwiazdny Pirat – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

PIĄTEK**10 STYCZNIA**

6¹⁰ Świat się kręci 7⁰⁰ Serce Łodzi 7³⁰ Tajemnice Wiklinowej Zatoki – serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10⁴⁰ Wilnoteka – magazyn 11⁰⁰ Polonia 24 11⁴⁰ Galeria – serial 12⁰⁰ Barwy szczęścia – serial 12²⁵ Łamigłówa 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ M jak miłość – serial 13⁵⁰ Komisarz Alex – serial 14³⁵ Felieton 14⁵⁰ Mój pierwszy dzień – dokument 15²⁵ Złotopolscy – telenowela 16⁰⁰ Hala odlotów 16⁵⁵ Galeria – serial 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Łamigłówa 17⁵⁵ Laskowik Malicki Niedziela Wieczór 18⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 19²⁰ Słownik polsko@

polski 19⁵⁰ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁴⁵ Łamigłówa 20⁵⁰ Na dobre i na złe – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁵ Dolina Issy – dramat 0⁴⁵ Galeria – serial 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ Tajemnice Wiklinowej Zatoki – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

SOBOTA**11 STYCZNIA**

6⁴⁰ Złotopolscy(4) – telenowela 8²⁵ Program rozrywkowy 8⁵⁵ Polonia 24 9⁴⁰ Załoga Eko – magazyn 10⁰⁵ Ciepło na lata 10²⁵ Świat się kręci 11²⁰ Więzy krwi – serial 12¹⁰ Łamigłówa 12²⁰ Pamiętaj o mnie 12⁴⁰ Ojciec Mateusz – serial 13³⁰ Makłowicz w podróży – magazyn 14⁰⁰ Na dobre i na złe – serial 15⁰⁵ Gry wojenne – dokument 15⁵⁰ Polonia w Komie 16⁰⁰ Kulturalni PL – magazyn 17⁰⁰ Słownik polsko@polski 17²⁵ Łamigłówa 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ M jak miłość – serial 18⁵⁰ Program rozrywkowy 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁰ Pogoda 20⁴⁵ Czas honoru – serial 21³⁵ Pamiętaj o mnie 22⁰⁰ Polacy tu i tam – magazyn 22⁴⁰ Cudze szczęście – film 0¹⁵ Słownik polsko@polski 0⁴⁵ Łamigłówa 0⁵⁰ M jak miłość – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

NIEDZIELA**12 STYCZNIA**

5⁵⁵ Galeria(5) – serial 8¹⁵ Polacy tu i tam – magazyn 8⁴⁵ XXII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy 9²⁰ Łamigłówa 9³⁰ Trzy Szalone Zera – serial 10⁰⁵ Ziarno – magazyn 10³⁵ XXII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy 11²⁰ Pamiętaj o mnie 11³⁵ Saga rodów – magazyn 11⁵⁵ Między ziemią a niebem 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁰ Między ziemią a niebem 12⁴⁵ Pod Tatrami – reportaż 13⁰⁰ Msza św. – kościół Wniebowzięcia NMP Zduńska Wola 14²⁰ Program rozrywkowy 15¹⁵ XXII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy 16²⁵ Dzika Polska – serial 16⁵⁵ Made in Poland – teleturniej 17²⁵ Łamigłówa 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ M jak miłość – serial 18⁴⁵ Program rozrywkowy 19¹⁰ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ XXII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy 20¹⁰ Sport 20²⁵ Pogoda 20⁴⁵ Ranczo – serial 21⁴⁰ Pamiętaj o mnie 22⁰⁰ Tygodnik.pl 22⁵⁵ XXII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy 0¹⁰ Dzika Polska – serial 0³⁵ Ciepło na lata 0⁴⁵ Łamigłówa 0⁵⁰ M jak miłość – serial 1⁴⁰ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości. □

Na przekór wszelkim kryzysom...
trzeba zatańczyć, trzeba się pośmiać,
trwa przecież karnawał!



Firma **aluGlass**

działająca w Paryżu od dwóch lat oferuje:

- okna i drzwi ALU, PCV,
- okna dachowe,
- ściany fasadowe,
- ogrody zimowe (altany),
- konstrukcje pełnoszklane, przesuwne,
- balustrady pełnoszklane, aluminiowe,
- deskę tarasową

Pełna oferta na
www.firmaaluglass.com

